BIULETYN GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁUKOWEJ

ROK 15, NR 2 (111)
LISTOPAD 2017
CENA 3 ZŁ

GONIEC ŁUKOWEJ

Specjalne wydanie „Gońca Łukowej" poświęcone jest Jubileuszowi GOK, ale również innym gminnym jubileuszom takim jak: 40-lecie „Victorii", 20-lecie OSP w Osuchach, 10-lecie Klubu HDK

Przywołać pragniemy na łamach biuletynu także Narodowe obchody 300-lecia Koronacji Jasnogórskiego Obrazu i 100-lecie „Błękinej Armii" gen. Józefa Hallera

Nasze wspólne dbanie o dorobek kulturowy Małej Ojczyzny Łukowej, współuczestniczenie w dziejowym jej ubogacaniu, mamy nadzieję, że ukształtuje u dzieci i młodzieży specyficzny styl myślenia, poczucia piękna i dobra. W ten sposób jako mieszkańcy tej gminy, tego miejsca, ocalimy naszą tożsamość dla przyszłych pokoleń. Tego sobie i naszym Wszystkim Twórcom Kultury oraz Pracownikom i Instruktorom GOK życzę w roku Jubileuszu 40- lecia istnienia Gminnego Ośrodka Kultury w Łukowej.

Wiesława Kubów
dyrektor GOK w Łukowej

JUBILEUSZ GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁUKOWEJ 1977 – 2017

(1845 – 1910)
ROK
ADAMA
CHMIELOWSKIEGO

SPIS TREŚCI

3.....Wybór ważniejszych wydarzeń kulturalnych

11.....Działalność społeczna pracowników GOK w Łukowej

12.....20 - lecie nadania imienia GROMA szkole w Chmielku

14.....10. lat oddawania krwi w Gminie Łukowa

21.....20-lecie OSP Osuchy – 13 sierpnia 2017 r.

22.....40. lat minęło „Victorii" Łukowa - Chmielek

23.....Pamiętniki przedwojennego nauczyciela (cz. I)

25.....Nasze wędrowanie do Królowej i odwiedziny Królowej w naszych domach

28.....100 lat temu powstała „Błękitna Armia" generała Hallera

29.....Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Generale Józefie Hallerze

29.....CZASY ZAPRZESZŁE

31.....CZASY PRZESZŁE

32.....Prace Społecznego Komitetu Opieki nad Cmentarzami

33.....Zobaczyliśmy wystawę klocków LEGO w Lublinie!

34.....Zakup nowości wydawniczych do bibliotek

34.....Srebrny Kamerton „Harmonii" w Bydgoszczy

REDAGUJE
Wiesława Kubów
Lucyna Paluch
SKŁAD
RzukNET Rafał Chrabąszcz
WYDAWCA
Gminny Ośrodek Kultury w Łukowej

ADRES
Gminny Ośrodek Kultury w Łukowej
23 - 412 Łukowa
tel. 84 687 40 60
gokluk1@wp.pl
www.lukowa.pl
NS-REJ. PR 86

Wybór ważniejszych wydarzeń kulturalnych
organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Łukowej w ciągu minionego 40 – lecia działalności

Styczeń 1977 r .

– Powstanie Wiejskiego Domu Kultury, obejmującego swym zasięgiem miejscowości: Łukowa, Babice, Wola Obszańska, Obsza, Chmielek, Pisklaki, Zamch. Kierownikiem zostaje pan Janusz Głowala

1980 r.

– Podsumowanie dorobku kulturalnego Województwa Zamojskiego - I Nagroda Dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki UW dla Zespołu Folklorystycznego z Zamchu,
– ZŁOTA BASZTA dla łukowskich Dunajników na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym
– Nagranie „Dunajników" w Łukowej przez Telewizję Polską Pr. 1
– Młodzieżowe Święto Plonów w Łukowej
– I nagroda za widowisko „Hej kolęda, kolęda" w wykonaniu „Zespołu Łukowianie" podczas Wojewódzkiej Giełdy Programowej w Zamościu

1982 r.

– Centralne Młodzieżowe Święto Plonów w Łukowej
– Dni Folkloru Zamojszczyzny w Łukowej

1983 r.

– Inauguracja Klubu Miłośników Książki Radia i Telewizji w Łukowej z udziałem „Perfectu"

– Prapremiera filmu „Punkty za pochodzenie" i spotkanie z aktorem i reżyserem Franciszkiem Trzeciakiem

– Spotkanie z poetką Urszulą Kozioł, która dzieciństwo spędziła w Łukowej

– Dni Folkloru Zamojszczyzny w Łukowej

1984 r.

– Wizyta bułgarskiej delegacji młodzieży z Tołbuchina w Łukowej i Osuchach

– „Zlot Osuchy"

1985 r.

– Projekcja polsko – niemieckiego filmu „Dzieci z Zamojszczyzny" (z udziałem mieszkańców Łukowej)

– Zlot Osuchy 1985. Wojewódzki Przegląd Pieśni Partyzanckiej

– Centralne Święto Wsi Polskiej – Łukowa 1985 r.

1986 r.

– „Zlot Osuchy 1986" z udziałem kompanii honorowej. W Szkole Podstawowej w Osuchach uroczyście otwarto Izbę Pamięci

– Ogólnopolskie „Tytoniaki" w Łukowej

– Scenki kabaretowe na scenie Domu Kultury w wykonaniu rodzimych „artystów"

1987 r.

– Widowisko partyzanckie w wykonaniu młodzieży łukowskiej pt. „Na skraju Puszczy" zaprezentowane na Sejmiku w Tarnogrodzie

– Chór „Harmonia" i Zespól Muzyki Dawnej uczestnikami Przeglądu Zespołów Kolędniczych w Krasnymstawie

– „Osuchy 1987" z udziałem kompanii honorowej. Przysięga junaków OHP

– „Mali Dunajnicy" – III nagroda na Ogólnopolskim Festiwalu w Kazimierzu

– Dni Miejscowości w Chmielku połączone z Rejonowymi Zawodami Sportowo- Pożarniczymi

– Ogólnopolskie „Tytoniaki 87 – Święto Wsi Polskiej"

1988 r.

– Jubileusz 25 – lecia KGW Łukowa I

– Ogólnopolska impreza „Żacy Żakom"

– Zlot Osuchy 1988. Przegląd Pieśni Partyzanckiej

– „Tytoniaki" - Święto Wsi Polskiej '88. Występ Zespołu VOX

– Nagranie kasety z kolędami - Chór „Harmonia" dla Ojca Świętego Jana Pawła II

1989 r.

– Uszycie strojów dla Zespołu Muzyki Dawnej z funduszy GOK i dzięki pomocy rodziców chórzystów

– „Srebrny Kamerton" w Bydgoszczy dla Chóru „Harmonia"

– III nagroda dla „Małych Dunajników" w II Ogólnopolskim Konkursie Muzyki i Pieśni Ludowej Młodych, Jasło 1989

– Uroczystości rocznicowe w Osuchach z udziałem kompanii honorowej i orkiestry wojskowej

– III nagroda dla Zespołu Śpiewaczego z Łukowej I na Ogólnopolskim Festiwalu w Kazimierzu

1990 r.

– „Harfa Eola" w Kaliszu dla Zespołu „Musicus" działającego przy GOK

– „Srebrny Kamerton" w Bydgoszczy dla Chóru „Harmonia"

– Wyjazd Chóru „Harmonia" do Sewastopola

1991 r.

– III nagroda na Ogólnopolskim Festiwalu w Kazimierzu dla Zespołu z Łukowej III

– Rozpoczęcie działalności Ogniska Muzycznego prowadzonego przez pana Edwarda Polskiego

1993 r.

– Pierwsza gazeta lokalna - „Nasza Gazeta"

– Dzień Dziecka – festyn na stadionie

1995 r.

– Reaktywacja Zespołu Muzyki Dawnej dzięki „Bractwu Lutni" z Dworu na Wysokiej

1997 r.

– Srebrna „Harfa Eola" dla Zespołu Muzyki Dawnej w Kaliszu

– Połączenie GOK z Biblioteką

– Nowy dyrektor palcówki - pani Wiesława Kubów

1998 r.

– Koncert Kolęd w Łukowej z udziałem zespołu Janusza Prusinowskiego z Warszawy

– Dzień Mamy – koncert maluchów

– Dni Miejscowości w Łukowej. Wygrany Mecz „Kronika Tygodnia" i jej Sympatycy kontra Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli z Łukowej

– Powstanie siłowni w GOK

– Konkurs plastyczny „Bóg. Honor. Ojczyzna" z okazji 80 – lecia Odzyskania Niepodległości

1999 r.

– Przegląd Kolęd Staropolskich z udziałem zespołu z Kocudzy

– Pielgrzymka do Częstochowy i Lichenia dla śpiewaków z łukowskich zespołów

– Powstanie Klubu Szachowego oraz wydanie pierwszej gazetki Klubu „Gambit"

– Pierwsze „Wesołe Wakacje" z udziałem zespołu „Bahamas"przy wsparciu finansowym firmy BRW

– Letni remont pomieszczeń GOK i Biblioteki - wymiana okien, dachu, instalacji elektrycznej, remont kotłowni

– X Wojewódzki Przegląd Twórczości Artystycznej Wsi w Janowie Lubelskim z udziałem zespołów z Łukowej I, Łukowej IV oraz Chóru „Łukowianie"

– Gminne eliminacje do programu „Od przedszkola do Opola"

2000 r.

– Widowisko obrzędowe „Prasownie tabaku" w wykonaniu Zespołu z Łukowej I na Sejmiku w Tarnogrodzie

– Prezentacja Zespołu Teatralnego „Milenium" działającego przy GOK z widowiskiem „2000 lat temu… i później" podczas Powiatowego Przeglądu Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych w Tarnogrodzie

– „2000 lat temu… i później" na rodzimej scenie, występ charytatywny jako wsparcie Hospicjum „Santa Galla" w Łabuńkach

– I Powiatowy Konkurs o AK i BCh na Ziemi Biłgorajskiej z udziałem żyjących uczestników bitwy pod Osuchami

– Pierwsza „Złota Baszta" dla Zespołu Śpiewaczego z Łukowej I na Ogólnopolskim Festiwalu w Kazimierzu

– Zespół Śpiewaczy z Łukowej I z „Prasowaniem tabaku" podczas III Akcji Teatralnej „Azyl 2000" w Warszawie

– Zespół Muzyki Dawnej i Panie z Łukowej I uczestniczkami Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Dawnej w Jarosławiu
– Przygotowanie i wydanie przez GOK pierwszego folderu „Gmina Łukowa"
– Promocja książki „Mała Ojczyzna – Łukowa – pieśni korzeni" wydanej przez GOK podczas łukowskich dożynek
– Zespół Śpiewaczy Łukowa I na Lubelskim Kongresie Kultury Polskiej
– Jubileusz 50-lecia Biblioteki Publicznej w Łukowej
– I Przegląd Dziecięcych i Młodzieżowych Grup Kolędniczych

2001 r.

– I Regionalny Konkurs Recytatorski im. M. Romanowskiego (GOK Łukowa i MOK Józefów)
– I numer „Gońca Łukowej"
– Występ Zespołu Pieśni i Tańca UMCS w Łukowej z okazji Gminnych Obchodów 3 Maja
– Udział Chóru „Łukowianie" w I Festiwalu Piosenki Patriotycznej „Bogu i Ojczyźnie" w Lubaczowie
– Wydanie pierwszych widokówek z Gminą Łukowa
– Zespół Łukowa I z „Prasowniem tabaku" na Koncercie Laureatów XXXV Festiwalu w Kazimierzu
– Akcja pomocy powodzianom podczas „Wesołych Wakacji"
– Montaż słowno - muzyczny poświęcony Prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Wystawa fotografii z wizytacji bpa Stefana Wyszyńskiego w Łukowej w 1947 r.

2002 r.

– Jubileusz 25 lat GOK i 55 lat KGW Łukowa IV
– Powołanie Społecznego Komitetu Opieki nad Cmentarzami w Gminie Łukowa działającego przy GOK
– Wernisaż wystawy malarskiej Elżbiety Szołomiak
– II miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu w Kazimierzu dla Zespołu Śpiewaczego z Łukowej IV
– Zbiórka pieniędzy na tablicę pamiątkową poświęconą Ojcu Świętemu podczas dożynek
– Nagroda Ministra Kultury im. Oskara Kolberga dla Zespołu Śpiewaczego z Łukowej I - Przysucha
– I miejsce dla Zespołu z Łukowej I i II miejsce dla Zespołu z Łukowej IV w biłgorajskim Przeglądzie Ludowych Zespołów Śpiewaczych
– Uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej z wizerunkiem Ojca Św. Jana Pawła II w kościele w Łukowej

2003 r.

– Akcja charytatywna „I Ty możesz pomóc szpitalowi"
– Powstanie młodzieżowej grupy chętnej do nauki gry na instrumentach dętych – zakup instrumentów
– Powstanie Koła Gitarowego p. Jacka Sochockiego
– 60. rocznica pacyfikacji Szarajówki
– Ogólnopolskie uroczystości w Osuchach, wydanie pierwszego numeru „Zeszytu Osuchowskiego" - rocznika historycznego, koncert Tomasza Kamińskiego
– Uroczystości wojewódzkie 60. rocznicy pacyfikacji Łukowej z udziałem m. in. Ks Bpa, Wojewody Lubelskiego oraz delegacji profesorów Uniwersytetu Berlińskiego – organizacja gimnazjalnego konkursu „Wspomnienia Wysiedlonych" – materiału do wydania książki „Losy Mieszkańców gminy Łukowa 1939 – 1945" wyd. przez kombatantów łukowskich, wystawa zdjęć i dokumentów osób wysiedlonych
– Koło plastyczne przy GOK – powstanie „Malej Galerii"

2004 r.

– Wystawa zdjęć z Nawiedzenia Matki Bożej w naszej parafii (w 1971 roku) w znakach Świecy i Ewangeliarza
– Druga „Złota Baszta" dla Zespołu Śpiewaczego z Łukowej I na Ogólnopolskim Festiwalu w Kazimierzu
– „Bursztynowy Różaniec" dla Zespołu „Łukowianie" w Górecku Kościelnym
– I inscenizacja bitwy pod Osuchami podczas uroczystości rocznicowych w Osuchach i wystawa dokumentów i zdjęć wysiedlonych mieszkańców Gminy Łukowa
– Krystyna Wurszt z łukowskiej biblioteki uhonorowana „Srebrnym Krzyżem Zasługi" – odznaczeniem dla zasłużonych bibliotekarzy, Janina Hyz z filii biblioteki w Chmielku odznaką „Zasłużony Działacz Kultury"

2005 r.

– GOK laureatem prestiżowego konkursu „Kultura bliska" - otrzymanie dotacji na realizację projektu „Muzyka jednej wsi"
– Nagranie płyty CD „Od dunaja do wesela". Promocja płyty podczas VIII Gminnego Przeglądu Kolęd i Pastorałek
– „25 lat Solidarności"- wystawa zdjęć i dokumentów udostępnionych przez Muzeum Okręgowe w Zamościu oraz Zarząd NZSS „Solidarność" RI w Zamościu
– Warsztaty śpiewacze dla młodzieży z całej Polski w ramach projektu „Muzyka jednej wsi"
– 80 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Łukowej
– Wystawa zamościanina, artysty malarza Dariusza Łukasika

Medal Ministra Kultury dla Zespołu z Łukowej I

Prasowanie tabaku

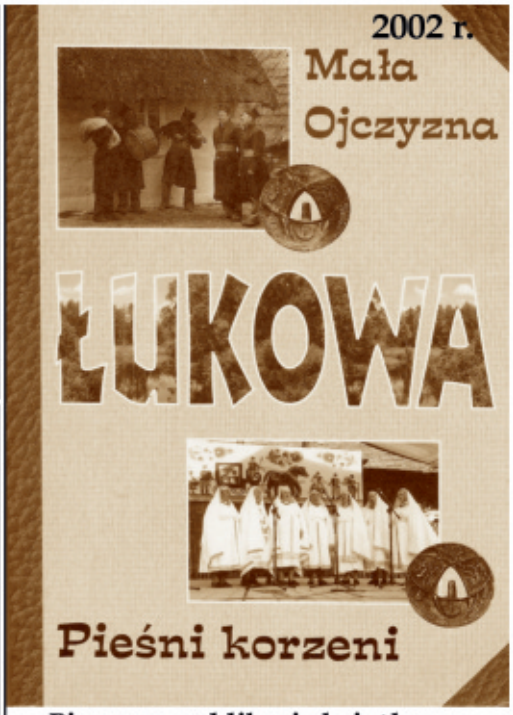

Pierwsza publikacja książkowa wydana przez GOK

– Uroczystość Posadzenia Drzewka Trzeciego Tysiąclecia; drzewa poświęcono Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, Prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu oraz Poległym i Pomordowanym w czasie II wojny światowej mieszkańcom Gminy Łukowa
– Ogólnopolskie warsztaty śpiewacze w ramach projektu „Muzyka jednej wsi" - pieśni maryjne śpiewane pod kapliczkami
– „Złoty Różaniec" dla Zespołu „Solemis" w Górecku Kościelnym
– Odnalezienie przez konserwatorów brakującej kolumny „pomnika z kołyską" na cmentarzu parafialnym
– Odsłonięcie pomnika „Czynu Partyzanckiego" w Maziarzach
– Wystawa „I wojna światowa na terenie południowej Lubelszczyzny"

2006 r.

– I Powiatowe Spotkanie Kolędnicze „Z dunajem po Ziemi Biłgorajskiej"
– Organizacja pielgrzymki do grobu Jana Pawła II
– Występ w kościele w Łukowej uczestniczek projektu „Muzyka jednej wsi" przybyłych z całej Polski z miejscowymi „mistrzyniami śpiewu tradycyjnego"
– Warsztaty śpiewacze w ramach projektu „Muzyka jednej wsi" - przygotowanie koncertu „Od kołyski aż po grób" i koncerty: w Centrum Kultury w Lublinie i w Kocudzy
– Odsłonięcie obelisku upamiętniającego leśników poległych w bitwie nad Sopotem
– 63. rocznica rozbicia posterunku niemiecko - ukraińskiego w Łukowej z udziałem uczestników tej akcji, rodzin poległych i rodzin dowódców przybyłych z całej Polski; inscenizacja historyczna akcji odbicia więźniów
– Organizacja specjalnego konkursu i wystawy w Roku Języka Polskiego
– Przedświąteczny Koncert Zespołu „Lumen" z Poznania

2007 r.

– Zbiórka „Pomóż szpitalowi"
– Wystawa malarstwa Jerzego Pluchy z Lubaczowa
– Koncert zespołu bandurzystek „Oriana" z Tarnopola
– Wydanie drugiego aktualnego folderu „Gmina Łukowa"
– Wręczenia odznaczeń Prezydenta RP uczestnikom bitwy pod Osuchami podczas osuchowskich uroczystości – przygotowanie wniosków i dokumentacji do odznaczeń, organizacja kolejnej inscenizacji historycznej we współpracy z grupami GRH z Lubelszczyzny i Podkarpacia
– „Bursztynowy Różaniec" dla zespołu „Łukowianie" w Górecku Kościelnym
– Młodzi muzycy z Orkiestry Dętej na wycieczce do Sopotu, Gdyni i Gdańska
– Zespół Śpiewaczy z Łukowej IV zaproszony do udziału w wyjeździe do Parlamentu Europejskiego
– Powstanie Klubu Honorowych Dawców Krwi przy GOK
– Udział Dunajników (w składzie juniorzy i seniorzy) w koncercie z okazji Bożego Narodzenia w Lublinie transmitowanym przez TVP Pr. 2
– Zajęcia z bajkoterapii

2008 r.

– Wyjazd młodzieży z koła teatralnego i zespołu z Łukowej I na Spotkanie Wigilijne do Biblioteki Wojewódzkiej im. H. Łopacińskiego w Lublinie
– Jubileusz 30-lecia działalności GOK
– Obchody 45-lecia powstania na terenie gminy łukowskiej Izby Porodowej podczas Dnia Kobiet
– Gminny Konkurs Plastyczny „Moja Ziemia – Mój Świat" zorganizowany przez bibliotekę
– Rocznica pacyfikacji Szarajówki połączona z wystawą zdjęć udostępnionych przez IPN w Lublinie
– „Wesele łukowskie" zaprezentowane w Czarnej koło Kielc przez koło teatralne i Panie z Łukowej I podczas „Majówki Świętokrzyskiej 2008"
– 64. Rocznica Bitwy Partyzanckiej pod Osuchami, odsłonięcie i poświęcenie nowego pomnika na cmentarzu partyzanckim oraz bieg na wózkach inwalidzkich osób niepełnosprawnych z całej Polski
– Trzecia Baszta dla Zespołu Śpiewaczego z Łukowej I na Ogólnopolskim Festiwalu w Kazimierzu
– 10. Wesołe Wakacje z mini zoo dla dzieci i pokazem ratownictwa drogowego oraz darmowym placem zabaw (20 urządzeń rekreacyjnych)
– „Srebrny Różaniec" dla „Solemisu" w Górecku Kościelnym
– Występ Zespołu Śpiewaczego Łukowa I w Szczebrzeszynie w ramach ogólnopolskiej imprezy „Tabor"
– „615 lat Łukowej" - wystawa dokumentów
– Organizacja w kościele parafialnym w Łukowej wystawy osobistych rzeczy i przedmiotów, które używane były przez Papieża Jana Pawła II, udostępnionych przez P. dyr. SP w Łukawcu
– Konkurs o honorowym krwiodawstwie dla gimnazjalistów
– „Złote Gody" dla 18 par z gminy Łukowa, występ koła teatralnego
– 90. Rocznica Odzyskania Niepodległości w Osuchach połączona z od-

słonięciem i poświęceniem odrestaurowanego Pomnika Niepodległości ufundowanego przez Związek Strzelecki w Osuchach w 1933 r.
– Udział w eliminacjach ogólnopolskich Festiwalu Pieśni Patriotycznej i Legionowej w Warce Wokalnego Zespołu Młodzieżowego z Łukowej
– „W stepie dalekim – Polacy w Kazachstanie" - wystawa fotografii Anny Ferenc
– Śpiewaczka z Łukowej I – P. Janina Stelmach, w gościnnych progach obszańskiej Karczmy „uczyła" piec pieróg biłgorajski znanego kucharza p. Pawła Okrasę
– 20. lat Chóru „Harmonia"
– Uroczysta Sesja Rady Gminy z występem Koła Teatralnego działającego przy GOK
– Nagranie dwu płyt CD: „Piękne bo nasze...- 12 kolęd łukowskich" i płyty z utworami pasyjnymi „Rozmyślajmy dziś wierni chrześcijany jako Pan Chrystus za nas cierpiał rany".

2009 r.

– Udział Zespołu Śpiewaczego z Łukowej I w koncercie „Z kolędą i życzeniami" w Lubelskiej Filharmonii
– „Wesele łukowskie" w wykonaniu Koła Teatralnego „Lucus" w Biłgoraju na Przeglądzie Teatrów Wiejskich
– „Idą Anioły z Kolędą"- Regionalny Przegląd Kolęd i Pastorałek połączony z kiermaszem ciast, z którego dochód przeznaczony został dla Polonii w Kazachstanie
– I Międzypowiatowy Przegląd Pieśni Pasyjnych w kościele w Chmielku połączony z promocją płyty z pieśniami pasyjnymi – występy zespołów „Basztowych" Lubelszczyzny
– Udział Zespołu z Łukowej I w wernisażu wystawy fotograficznej „Muzyka Odnaleziona" w lubelskiej Galerii Gardzienice
– „Misterium Męki Pańskiej" na scenie GOK
– Konkurs biblioteczny „Życie i twórczość Juliusza Słowackiego"
– 80. lat łukowskiego kapelmistrza Franciszka Iwańca
– Organizacja 10. Powiatowego Konkursu Wiedzy o AK i BCh
– Nagranie dwugodzinnego programu w Telewizji TRWAM o folklorze gminy i bitwie pod Osuchami
– I miejsce w Kazimierzu dla Zespołu Śpiewaczego z Łukowej IV
– Udział młodzieży z koła teatralnego z Łukowej w widowisku teatralnym wystawionym w Nadrzeczu w reżyserii znanych aktorów: Alicji Jachiewicz i Stefana Szmidta
– Jubileusz 25 – lecia istnienia Zespołu Śpiewaczego Łukowa I
– Wyróżnienie „Wesela łukowskiego" w wykonaniu koła teatralnego „Lucus" podczas Ogólnopolskiego Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych w Tarnogrodzie
– Udział Zespołu Śpiewaczego z Łukowej IV w przeglądzie folkloru Gminy Goraj
– „Obrazy z dzieciństwa" wystawa malarstwa Tadeusza Paszko z Nałęczowa

2010 r.

– Wyróżnienie dla „Harmonii", III miejsce dla „Wiolinek" w Ogólnopolskim Przeglądzie Kolęd i Pastorałek w Będzinie
– Wydanie „Kantyczki łukowskiej"
– „Łukowska Babosiada" - koncert Kapeli „Tanew" oraz gminne obchody Roku Chopina, rozstrzygnięcie Gminnego Konkursu Plastycznego i Wiedzy o Życiu i Twórczości Kompozytora
– Spotkanie literackie z pisarzem Stefanem Dardą
– Wystawa malarstwa Tadeusza Paszko z Nałęczowa poświęcona Papieżowi Janowi Pawłowi II
– Powstanie „Stowarzyszenia Miłośników Gminy Łukowskiej" działającego przy GOK
– „Romanowski" po raz dziesiąty, wystawa okolicznościowa p. Tomasza Brytana
– Pomoc dla powodzian z Wilkowa organizowana przez pracowników GOK i Biblioteki
– Wyjazd łukowskich gimnazjalistów do RCK i K w Lublinie zorganizowany przez Klub HDK
– 10. akcja poboru krwi – sierpień 2010 r.
– Remonty pomieszczeń sali widowiskowej GOK i biblioteki. (fundusze pozyskano z Urzędu Marszałkowskiego na unijny wniosek GOK)
– „Obóz Jana Kazimierza" w Borowcu – pomoc w organizacji „potyczki z Kozakami"
– Wizyta pracowników IPN oraz młodzieży licealnej z Zamościa, Grabowca i Wysokiego w Osuchach. Inscenizacja historyczna

2011 r.

– Łukowskie spotkanie z Pastorałką – gminne spotkanie kolędnicze połączone z degustacją potraw wigilijnych
– Chór „Harmonia" na XVI Międzynarodowym Festiwalu Kolęd Wschodniosłowiańskich w Terespolu
– Międzypowiatowy Przegląd Pieśni Pasyjnych
– „Złota Struna" dla „Harmonii w Niepołomicach
– 10 lat „Gońca Łukowej"
– Remont pomieszczeń GOK i Biblioteki oraz elewacji budynku
– I miejsce „Harmonii" podczas Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Religijnej „Cantate Deo" w Rzeszowie
– Udział Chóru Męskiego „OPOKA"

w koncercie galowym Ogólnopolskiego Festiwalu w Kazimierzu
– Przygotowanie i wydanie płyty „Dawne przyśpiewki weselne Łukowej" - promocja płyty podczas dożynek
– Spotkanie z więźniem Oświęcimia Jerzym Kowalewskim zorganizowane dla dzieci i młodzieży przez GOK i Fundację „Polsko – Niemieckie Pojednanie"
– Poświęcenie pomnika ku czci poległych Żołnierzy Września 1939 w Podsośninie. Wystawa broni i widowisko okolicznościowe we współpracy z Muzeum Ziemi Biłgorajskiej
– Wręczenie dyrektorowi GOK Srebrnego Medalu „Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej" nadanego przez Przewodniczącego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie
– Organizacja konkursów: Wiedzy o Czesławie Miłoszu i Plastycznego o Maksymilianie Kolbe
– Wydanie pierwszego „Kalendarza Łukowskiego" ze zdjęciami dzikiej przyrody Gminy Łukowa p. Jarosława Zięby

2012 r.

– „Spotkanie z kolędą" dedykowane Seniorom z Gminy Łukowa
– „Pielgrzymkowy Dzień Kobiet" do Krakowa i Łagiewnik
– Wielkopostne Misterium „Pójdź za mną" przygotowane przez młodzież uczestniczącą w zajęciach GOK
– Udział zespołu „Musicus" działającego przy GOK w XXV Dziecięcym Festiwalu Pieśni i Piosenki Religijnej w Łodzi
– Ogólnopolskie Uroczystości Bitwy pod Osuchami. Organizacja spotkań z żyjącymi uczestnikami bitwy i Rodzinami Poległych. Wręczenie P. dyr. GOK w Łukowej Medalu upamiętniającego udział AK w obronie ludności Zamojszczyzny przez Zarząd SZŻAK Okręg Warszawa
– Czwarta Baszta dla Zespołu Śpiewaczego z Łukowej I na Ogólnopolskim Festiwalu w Kazimierzu (rekord w skali kraju zdobycia przez jeden zespół tylu głównych nagród)
– Wydanie płyty CD z łukowskimi dunajami
– Przyznanie w Warszawie pracownikom GOK w Łukowej wyróżnienia w konkursie ogólnopolskim dokumentującym zbrodnie dokonanie na narodzie polskim przez Niemcy organizowanym przez Fundację „Polsko – Niemieckie Pojednanie"

2013 r.

– XV Gminny Przegląd Kolęd i Pastorałek „Łukowskie Kolędowanie" dedykowane Kochanym Nieobecnym Twórcom Kultury z udziałem Zespołu „Jarzębina" z Kocudzy
– Wystawa malarska łukowianki Magdy Wazio absolwentki Uniwersytetu Rzeszowskiego
– Dzień Babci i Dziadka – program artystyczny, w tym jasełka w wykonaniu dzieci i młodzieży
– Spotkanie z pieśnią pasyjną – z udziałem wszystkich zespołów śpiewaczych i młodzieżowych – Chmielek
– Pielgrzymka zespołów i chórów do Warszawy i Sanktuarium w Licheniu
– 150. Rocznica Bitwy pod Borowymi Młynami. Gminno - parafialne uroczystości połączone z promocją książki wydanej przez GOK pt: „Borowe Młyny 16 IV 1863" p. Tomasza Brytana
– Wystawa okolicznościowa poświęcona 150. Rocznicy Powstania Styczniowego z reprodukcjami obrazów Artura Grottgera
– Udział „Młodych Dunajników" w Festiwalu „Wszystkie Mazurki Świata" w Mazowieckim Centrum Kultury i Sztuki w Warszawie
– Spotkanie warsztatowe młodych adeptek tradycyjnego śpiewu z Lublina z członkiniami Zespołu Śpiewaczego z Łukowej I
– 70. Rocznica Pacyfikacji Szarajówki. Gminno - parafialne uroczystości połączone z rekonstrukcją pacyfikacji. Wydanie przez GOK skrótu filmu dokumentalnego o Szarajówce
– XIV Powiatowy Konkurs o AK i BCh na Ziemi Biłgorajskiej połączony z prezentacją multimedialną poświęconą „Niemieckim akcjom wysiedleńczo–osadniczym na Zamojszczyźnie w latach 1942-43" przygotowaną przez IPN w Lublinie
– Obchody 69. Rocznicy Bitwy Partyzanckiej pod Osuchami połączone z inscenizacją wysiedlenia Łukowej, koncertem patriotycznym i spotkaniem z żyjącymi uczestnikami bitwy. Organizacja plenerowej wystawy IPN na temat 70. Rocznicy Wysiedleń na Zamojszczyźnie; przygotowanie okolicznościowej wystawy fotograficznej o żyjących uczestnikach bitwy.
– I nagroda dla Zespołu Śpiewaczego Łukowa IV w Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu
– Wyjazd zespołu „Musicus" działającego przy GOK na Ogólnopolski Przegląd Pieśni Patriotycznej do Warki
– 70. Rocznica Pacyfikacji Gminy Łukowa połączona z I Rajdem Pamięci pod nazwą „Idąc w nieznane" (udział 112 cyklistów ubranych w pamiątkowe koszulki). Zakończenie rajdu w kościele w Chmielku prezentacją multimedialną ukazującą dalsze losy wypędzonych
– Udział Zespołu Śpiewaczego Łu-

kowa I w koncercie zatytułowanym „Muzyka z Wielkiej Puszczy" w Lublinie
– „Młodzi Dunajnicy" w programie świątecznym w TVP Pr. 1
– Wydanie setnego numeru „Gońca Łukowej"

2014 r.

– Organizacja I Gminnego Orszaku Trzech Króli (pierwszego w powiecie)
– Warsztaty kulinarne dla wszystkich kobiet z terenu Gminy Łukowa prowadzone przez profesjonalnych kucharzy z Lublina w ramach współpracy z LGD Ziemia Biłgorajska, nagranie programu promującego Łukową przez TVP Lublin
– Kiermasz Wielkanocny. Promocja specjalnych kartek świątecznych wydanych przez GOK z okazji Kanonizacji Jana Pawła II z pracami plastycznymi dzieci z Łukowej
– Uczczenie 9. Rocznicy Śmierci Ojca św. poprzez otwarcie wystawy 76. prac plastycznych uczniów z terenu gminy i parafii Łukowa ph. „ Czym w Niebie zajęty Nowy Święty" i wystawa pamiątek z pielgrzymek Ojca św. do Polski oraz zdjęć ze spotkań łukowian z Janem Pawłem II. Ekspozycja osobistych rzeczy Papieża udostępnionych przez Szkołę Podstawową w Łukawcu.
– Organizacja czterech bezpłatnych kursów komputerowych dla dorosłych finansowanych ze środków unijnych (kurs ukończyło 48 osób)
– XIV Regionalny Konkurs Recytatorski im. Mieczysława Romanowskiego, wystawa amunicji wojskowej z czasów powstania styczniowego znalezionych przez p. Mirosława Okonia na polu bitwy pod Kobylanką
– Nabożeństwo Uwielbienia w Wigilię Kanonizacji Jana Pawła II z udziałem wszystkich zespołów i chórów z prezentacją multimedialną
– Odsłonięcie w Borowych Młynach pomnika upamiętniającego pobyt króla Stefana Batorego i Jana Kochanowskiego na polowaniu 1578 roku, przygotowanie „Drias Zamechskiej"
– Udział Zespołu Śpiewaczego z Łukowej IV w Festiwalu Produktów Tradycyjnych w Dylach k. Biłgoraja
– Organizacja obchodów 70. Rocznicy Bitwy Partyzanckiej pod Osuchami, w tym przygotowanie 252 wieńców biało – czerwonych na groby partyzanckie, okolicznościowych kartek pocztowych i znaczków,wydanie na płytach CD 10 numerów „Zeszytu Osuchowskiego"
– Pomoc w organizacji „Obozu króla Jana Kazimierza" w Borowcu i rekonstrukcji bitwy wojsk królewskich z Kozakami z udziałem 14 grup rekonstrukcyjnych polskich i zagranicznych
– Gminne Dożynki nad Tanwią w Pisklakach. Organizacja korowodu z placu przed kościołem parafialnym w Łukowej do Pisklak oraz stoisk z degustacją wędlin i pieczywa oraz garncarstwem i rękodzielnictwem. Przygotowanie z biblioteką wystawy fotograficznej ukazującej Pisklaki sprzed pół wieku uzupełnionej sprzętem i dawnymi narzędziami rolniczymi udostępnionymi przez mieszkańców Pisklak i Szostak. Zorganizowanie darmowego placu zabaw ze specjalnym programem z funduszy unijnych
– Organizacja wyjazdu autokarowego do Biłgoraja na spotkanie kulinarne z aktorką Bożena Dykiel
– Zaproszenie dyrektora GOK do udziału w ogólnopolskiej konferencji w Warszawie z okazji 40 – lecia działalności Społecznego Komitetu Opieki nad Starymi Powązkami. Wystąpienie p. dyr. połączone z prezentacją multimedialną działalności Komitetu Opieki nad Cmentarzami w Gminie Łukowa
– Organizacja uroczystości i koncertu melodii wojskowych w wykonaniu orkiestry dętej z okazji 11 listopada.
– Obchody 30–lecia działalności Zespołu Śpiewaczego z Łukowej I z udziałem przedstawicieli m. in. Urzędu Marszałkowskiego i WOK w Lublinie. Pomoc w organizacji okolicznościowego programu artystycznego i wystawy pucharów, dyplomów, fotografii i informacji prasowych obrazujących działalność zespołu
– Organizacja Mikołajkowej Zabawy dla Najmłodszych (przedstawienie „Pan Twardowski" w wykonaniu zawodowych aktorów z Krakowa, „słodkie" spotkanie ze św. Mikołajem i włączenie się w pomoc dla biednych dzieci z Syberii)
– Wystawa malarstwa Natalii Maciocha

2015 r.

– „Korowód Urodzinowy Bożego Dzieciątka"- przemarsz ulicami Łukowej Monarchów na koniach i Św. Rodziny z udziałem wszystkich zespołów, zakończony widowiskiem „Jasełka 2015" w wykonaniu aktorów Sceny Amatora BCK w reżyserii Alicji Jachiewicz
– Zimowisko ph. „Rozbudujmy pasje" (wycieczka do kina, zajęcia plastyczne i taneczne, spotkania z myśliwym, wędkarzem, malarzem i krwiodawcą. Spotkanie z aktorką Alicją Jachiewicz).
– Udział „Dunajników" w 43. Góralskim Karnawale w Bukowinie Tatrzańskiej
– Ogólnopolski Dzień Modlitw o Pokój na Ukrainie zorganizowany w ramach VII Przeglądu Pasyjnego. Prezentacja multimedialna ukazująca tragedię wojny na Ukrainie. Występ bandurzysty pana Michała Terleckiego z Ukrainy.
– 10. Rocznica Narodzin dla Nieba Jana Pawła II – wystawa malarstwa Jerzego Pluchy z Lubaczowa.
– XV Regionalny Konkurs Recytatorski im. Mieczysława Romanowskiego
– Warsztaty kulinarne dla uczniów I i II klasy gimnazjum prowadzone przez profesjonalnych kucharzy z Lublina w ramach współpracy z LGD Ziemia Biłgorajska
– W siedzibie Wydawnictwa PROMYCZEK wręczone zostały nagrody główne czwórce dzieci uczęszczających na zajęcia plastyczne w GOK biorących udział w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Pasje Jana Pawła II"
– 71. Rocznica Pacyfikacji Szarajówki. Uroczystość patriotyczno – religijna. Przygotowanie publikacji „59. męczenników"
– I Pielgrzymka Zespołów Śpiewaczych do Krasnobrodu i do grobu wieloletniego, przedwojennego łukowskiego proboszcza ks Prałata Ludwika Liwerskiego.
– Obchody 71. Rocznicy Bitwy Partyzanckiej pod Osuchami: promocja książki „Puszcza Solska 1944" Kamila Kopery wyd. przez GOK
– Wystawa malarstwa pt: „Bałkany" autorstwa Magdaleny Wazio mieszkanki Łukowej.
– Obchody XV Dnia Papieskiego w Roku Papieskim połączone z nawiedzeniem Relikwii Jana Pawła II i koncertem Lubelskiej Federacji Bardów „Miłość mi wszystko wyjaśniła"
– „Gminna Cecyliada" w dniu św. Cecylii patronki śpiewów. Koncert chóru „Harmonia" i spotkanie inte-

gracyjne zespołów i chórów z terenu gminy Łukowa
– Wystawa malarstwa studentów Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie
– Uroczysta sesja opłatkowa połączona z programem artystycznym w wykonaniu młodych miejscowych chórzystów
– Wydanie Bożonarodzeniowych kartek pocztowych
– Otrzymanie przez Bibliotekę Publiczną w Łukowej z Biblioteki Narodowej dotacji na zakup nowości wydawniczych w kwocie 4.113,00 zł.

2016 r.

– III Orszak Trzech Króli". Koncert Marcina Stycznia
– Przygotowanie przez dzieci w ramach Zimowiska spektaklu teatralnego pod kierunkiem reżysera Jarosława Figury z Lublina.
– Nagranie dla Polskiego Radia Program I relacji 10 osób wysiedlonych z Łukowej w 1943 roku.
– Organizacja Gminnego Konkursu Plastycznego oraz Gminnego Konkursu Wiedzy „1050. Rocznica Chrztu Polski"
Gminne Obchody Święta Konstytucji 3 Maja i Dnia Strażaka. Wernisaż wystawy „Zabytki Parafii Łukowskiej starożytnego pochodzenia". Prezentacja barokowych ornatów oraz XVII i XVIII - wiecznych naczyń liturgicznych, a także ksiąg parafialnych. Przygotowanie mini katalogu wystawy i wydanie na łamach „Gońca Łukowej" monografii parafii Łukowa.
– Eliminacje gminne XV edycji Konkursu „Radość czytania"
– Dzień Matki z udziałem dzieci z kół tanecznych i plastycznych.
– XVII Powiatowy Konkurs o AK i BCh na Ziemi Biłgorajskiej z udziałem uczestnika bitwy żołnierza AK Józefa Kukułowicza. Prezentacja filmu „Chłopcy z lasu"
– Wycieczka do Zwierzyńca dzieci uczęszczających na zajęcia organizowane przez GOK.
– Występ Zespołu Śpiewaczego z Łukowej IV na imprezie plenerowej w Narolu
– 50 – lecie Festiwalu w Kazimierzu Dolnym. Udział Zespołu Śpiewaczego z Łukowej I w „Koncercie Mistrzów"
– Uroczystość 73. Rocznicy Wysiedlenia Łukowej. Prezentacja nagrań wysiedlonych mieszkańców Łukowej
– Dożynki gminno-parafialne na placu obok Urzędu Gminy. Kiermasz książek na rzecz jadłodajni dla dzieci na Syberii. Wystawy poświęcone 630. rocznicy lokacji wsi i 73. rocznicy rozbicia posterunku ukraińskiego w Łukowej
– Międzygminny Konkurs Wiedzy o Życiu i Twórczości Rafała Hadziewicza – prof. Akademii Sztuk Pięknych – parafianina łukowskiego pod patronatem Muzeum Narodowego w Kielcach Przygotowanie mini publikacji poświęconej obrazom Hadziewicza w kościołach Zamojszczyzny. Wycieczka dla uczestników konkursu śladami dzieł artysty od Łukowej poprzez Zamość, Sitaniec, Szczebrzeszyn, a kończąc na Frampolu.
– Organizacja XV kwesty na cmentarzu w Łukowej. Przygotowanie dokumentacji zezwalającej na zbiórkę, tablic informacyjnych i folderków oraz tabliczek przy odnowionych grobach.
– Wycieczka dla finalistów Konkursu Wiedzy o Rafale Hadziewiczu do Muzeum Narodowego w Kielcach i do Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku w związku z obchodzonym Rokiem Sienkiewiczowskim.
– Pomoc w organizacji 30 - lecia „Harmonii".
– Wydanie pierwszego przewodnika po Gminie Łukowa.
– Otrzymanie przez Bibliotekę Publiczną dotacji z Biblioteki Narodowej na zakup nowości wydawniczych

2017 r.

– IV Orszak Trzech Króli z Łukowej do Chmielka. Koncert kwartetu męskiego „Wyszywanka" z Tarnopola,
– Feryjny kurs break dance dla gimnazjalistów
– Gminne Obchody Roku Adama Chmielowskiego: organizacja międzyszkolnego konkursu dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów oraz wernisaż wystawy plastycznej dzieci z koła plastycznego „Życie i twórczość Adama Chmielowskiego".
– Wycieczka śladami życia i dzieł Adama Chmielowskiego, Igołomia – Kraków
– Spotkanie z instruktorem Wojewódzkiego Ośrodka Kultury p. Andrzejem Sarem i dunajnikami dotyczące przygotowania dokumentów do wpisania łukowskich dunajów na krajową listę dziedzictwa niematerialnego UNESCO
– 51. Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym - zdobycie Baszty przez Zespół Śpiewaczy z Łukowej IV – szóstej głównej nagrody dla Łukowej
– Przygotowanie wniosku o dofinansowanie uroczystości w Osuchach przez Stowarzyszenie Miłośników Gminy Łukowskiej
– Organizacja dożynkowego festynu rodzinnego w Chmielku. Uhonorowanie zasług kultury łukowskiej poprzez wręczenie dyrektorowi GOK

P. Wiesławie Kubów odznaki honorowej „Zasłużony dla Kultury Polskiej" nadanej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej
– Organizacja trzech wakacyjnych rajdów rowerowych szlakiem walk partyzanckich
– Międzyszkolny Konkurs Wiedzy dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjum o generale Józefie Hallerze w ramach obchodów „Roku Błękitnego Generała"
– Wydanie kalendarza na 2018 rok z dawnymi przedwojennymi i powojennymi fotografiami Łukowej i okolic.

opracowaanie W. Kubów i L. Paluch

Działalność społeczna pracowników GOK w Łukowej

Przy GOK od 16 lat działa Społeczny Komitet Opieki nad Cmentarzami w Gminie Łukowa. Pani Dyrektor z Zarządem Komitetu czuwa nad przebiegiem prac remontowych, konserwatorskich i porządkowych. Pani Monika zajmuje się księgowością Komitetu. Pani Lucyna zdobywa pozwolenia na zbiórkę publiczną, ustala rozkład dyżurów, przygotowuje puszki, identyfikatory, ulotki do rozdawania przez wolontariuszy. Pani Viola zajmuje się prijektowaniem tablic informacyjnch. Po zakończeniu zbiórki należy się rozliczyć w Ministertwie z wydawanych na renowację pieniędzy. Oprócz tego GOK zajmuje się stroną medialną: zapowiedziami w prasie lokalnej, dokumentacją fotograficzną i promocją działalności.

Przez GOK społecznie prowadzona jest strona **gminna www.lukowa.pl** tj. zestawienie bieżacych informacji i zdjęć.

Od 2010 roku działa przy GOK **„Stowarzyszenie Miłośników Gminy Łukowskiej"** pozyskujące środki finansowe, które w ramach działalności statutowej stowarzyszenia, przekazywane są zespołom i chórom zwracającym się pisemnie o pomoc do stowarzyszenia. Całością działalności, pozyskiwaniem środków od ofiarodawców oraz pisaniem wniosków na pozyskanie funduszy unijnych zajmują się pracownicy GOK. Rozliczenie wniosków, sporządzanie sprawozdań, bilansów, informacji do Urzędu Skarbowego z działalności to także społeczne działalność pracowników łukowskiego domu kultury.

W 2007 roku przy GOK powstał **Klub HDK**. Kilka pierwszych akcji odbywało się w budynku domu kultury. Po przyłączeniu Klubu do OSP, głównie p. Lucyna angażuje się w pracę Klubu przygotowując plakaty, informacje o akcjach i sporządzając dokumentację fotograficzną. Pan Paweł Kozyra przez wiele lat społecznie prowadził stronę internetową Klubu.

Działalność wydawnicza GOK bez ogromnego społecznego zaangażowania także nie byłaby możliwa. 20 - letni dorobek wydawniczy GOK (m.in.14 numerów „Zeszytu Osuchowskiego" i 110 numerów „Gońca Łukowej" oraz publikacja książkowa "Mała Ojczyzna Łukowa. Pieśni korzeni.") został należycie doceniony. 19 listopada 2017 roku Biłgorajskie Towarzystwo Literackie przyznało „Łabędzie Pióro" pani Wiesława Kubów - dyrektor GOK w Łukowej i regionalistce

Wspomnienie i podziękowanie

40. lat. To dużo. Dużo pracy, obowiązków i sukcesów, które stały się udziałem Pracowników GOK od Pana Dyrektora Janusza Głowali poczynając. Sukcesów GOK, ale przede wszystkim sukcesów Waszych Społeczni Twórcy Kultury. Ponieważ my pomogliśmy, zachęciliśmy, zawieźliśmy na przegląd, czy konkurs. Ale to Wasz śpiew był nagradzany, Wy reprezentowaliście nasz GOK, rozsławialiście Gminę Łukowa w Polsce. Wam należą się podziękowania. I tym, którzy śpiewają dalej, na których można liczyć, którzy są filarami naszej rodzimej kultury ludowej. I tym nieodżałowanym, którzy już dla nas nie zaśpiewają, choć zawsze pozostaną w naszej wdzięcznej pamięci. Tym, którzy już od nas odeszli, niezapomniani, nieprzeciętnie utalentowani śpiewacy i muzycy z Gminy Łukowa : śp. Anna Bodys, śp. Jan Bździuch, śp. Feliksa Ciepla, śp. Franciszek Ćwik, śp. Jan Dumienik, śp. Eugenia Goch, śp. Zbigniew Huba, śp. Lucjan Jonak, śp. Eugenia Korba, śp. Krystyna Kozyra, śp. Maria Kryń, śp. Marianna Mazur, śp. Bronisława Mołda, śp. Bronisław Paluch, śp. Jan Paluch, śp. Janina Paluch, śp. Józef Pokarowski, śp. Zofia Rój, śp. Irena Syta, śp. Wiesława Wierzbowska, śp. Maria Grzyb

pracownicy GOK w Łukowej

I kilka słów o ŚP. Pracownikach GOK

Nasza księgowa - Kazimiera Goch, która zawsze mówiła „nie wymyślajcie, nie ma pieniędzy". Babcia. Właśnie „babcia" dla każdego z nas - Marianna Jabłońska, która podpierała suchym kijem kwiatka i po pewnym czasie kij wypuszczał liście, nasz Mieta - Mieczysław Kryń, na którego zawsze i w każdej sytuacji każdy z nas mógł liczyć, który nigdy nie narzekał. Oraz księża, z którymi dane nam było pracować, którzy uformowali nas, naszą wiarę w ten, a nie inny sposób, którzy nas zawsze wspomagali: śp. Ks. Jacek Kopciowski, śp. Ks. Marek Sobiłło, śp. Ks. Proboszcz Witold Smyk.

Dziękujemy Wam za to, że byliście z nami

Od 1997 roku w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukowej zatrudnione są 3 osoby merytoryczne, wszystkie na 1/2 etatu: P. Dyrektor, P. Księgowa, P. Instruktor. Z dziećmi i młodzieżą na umowę zlecenie pracują instruktorzy: P. Danuta Mazurek – plastyk, P. Jacek Sochocki – doktor muzykologii, P. Ewa Chuchro – instruktor tańca ludowego oraz P. Sławomir Kuczek – muzyk.

Dzięki ogromnej pomocy Pań Bibliotekarek udaje się realizować zadania statutowe jednostki oraz służyć często społecznie naszemu społeczeństwu, a przede wszystkim dzieciom i młodzieży w realizowaniu ich zamiłowań i życiowych ambitnych planów. Dużą satysfakcją dla pracowników GOK będzie na pewno wzbudzenie w naszym, trochę zmaterializowanym środowisku, potrzeby na piękno i dobro, na odkrywanie bogactwa kultury ludowej, wielowiekowej tradycji i dziejów naszej Małej Ojczyzny.

20 - lecie nadania imienia GROMA szkole w Chmielku

Dnia 20 września 2017 roku w Szkole Podstawowej w Chmielku obchodzony był doniosły jubileusz 20 - lecia nadania szkole im. por. Edwarda Błaszczaka ps. "Grom" i oddania do użytku nowej części budynku szkolnego.

To wielkie święto społeczności uczniowskiej i lokalnej zaszczycili swoją obecnością wyjątkowi goście. Na uroczystość licznie przybyła z całej Polski rodzina patrona szkoły: dzieci i wnuki "Groma". Obecny był również żołnierz z oddziału por. Edwarda Błaszczaka 96 -letni Jan Buczek ps. "Dąbek". Zaproszenie przyjęli parlamentarzyści: Sławomir Zawiślak - poseł na Sejm i prezes Światowego Związku Żołnierzy AK Okręg Zamość z pocztem sztandarowym, Genowefa Tokarska - poseł na Sejm. Agatę Borowiec i Piotra Olszówkę reprezentowali Joanna Ostasz i Jacek Haraf. Przybyli również przedstawiciele władz samorządowych i oświatowych: Andrzej Kozina - przedstawiciel Wojewody Lubelskiego, Anna Startek - starszy wizytator LKO delegatura w Zamościu, Maria Gmyz -radna sejmiku woj. Lubelskiego, i jednocześnie zastępca Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie, Kazimierz Paterak - Starosta Powiatu Biłgorajskiego, Jan Rój - kierownik placówki terenowej KRUS w Biłgoraju, Stanisław Kozyra - Wójt Gminy Łukowa, radni gminy oraz sołtysi. Na uroczystości obecni byli dyrektorzy zaprzyjaźnionych szkół wraz z pocztami sztandarowymi oraz poczty kombatanckie z gminy Łukowa.

Jubileuszowe uroczystości rozpoczęły się od Mszy św. w kościele parafialnym w Chmielku, gdzie homilię wygłosił biskup Marian Rojek. Ksiądz biskup odwołał się do wartości, którym w swym życiu hołdował por. Edward Błaszczak. Mówił o bohaterstwie, umiłowaniu ojczyzny, poświęceniu i odwadze nie tylko w czasie wojny, ale również obecnie. Zaznaczył, że możemy być dumni, mając taki wzór do naśladowania.

Dalsze uroczystości odbyły się na terenie szkoły. Przybyłych gości powitał serdecznie i przedstawił dyrektor szkoły Zbigniew Sokal. Zebrani obejrzeli prezentację pt. "Historia Szkoły Podstawowej w Chmielku". Z kolei młodzież zaprezentowała patriotyczny montaż słowno – muzyczny, ukazujący sylwetkę i działalność patrona szkoły. Wystąpienie uczniów wzruszyło niejednego widza.

Każdy jubileusz to doskonała okazja do podsumowań, wyrażenia

Rodzina por. E. Błaszczaka ps. "Grom" przybyła z Kołobrzegu i Pleszewa

własnych opinii i refleksji. Nasi goście dziękowali za zaproszenia, gratulowali dyrektorowi i gronu pedagogicznemu wspaniałej uroczystości, życzyli sukcesów, chętnie dzielili się swoimi spostrzeżeniami. Głos zabrał również syn Edwarda Błaszczaka - Waldemar, który wraz z żoną od 15 lat jest sponsorem stypendiów dla trojga najlepszych uczniów kończących naszą szkołę. Bardzo wzruszony podziękował za tak okazałą uroczystość, za kultywowanie pamięci o jego ojcu - żołnierzu, dowódcy, partyzancie.

Na zakończenie głos zabrał raz jeszcze dyrektor szkoły Zbigniew Sokal. W imieniu własnym i całej społeczności szkolnej podziękował przybyłym gościom, sponsorom jubileuszu, zaangażowanym rodzicom, nauczycielom i pracownikom szkoły. Swoją wypowiedź zakończył słowami: "Dziękuję wszystkim Państwu za ciepłe słowa, życzenia i gratulacje. Świadomość, że tak wiele osób i instytucji wspiera nas swoją życzliwością, aprobatą, konkretnymi czynami, sponsorowaniem działań i potrzeb materialnych, jest dla nas inspiracją i bodźcem do tego, aby jak najlepiej spełniać nasze powołanie do zawodu nauczyciela i rzetelnej nauki uczniów".

Po zakończeniu części oficjalnej rodzice naszych uczniów z przewodniczącą Rady Rodziców Panią Ewą Popowicz zaprosili gości na wykwintny poczęstunek.

Nasz jubileusz to doskonała żywa lekcja historii dla społeczności uczniowskiej i lokalnej. Z pewnością przeżyte chwile wśród tak znakomitych gości pozostaną na długo w pamięci.

Poniżej relacja wnuczki „Groma" nadesłana do redakcji:

6 września 1997 roku, miałam 7 lat. Wtedy byłam w Chmielku po raz pierwszy. Przyjechałam z rodzicami na uroczystość nadania szkole podstawowej w Chmielku imienia por. Edwarda Błaszczaka ps. „GROM", nadania szkole imienia mojego dziadka.

Tyle z tej wizyty zrozumiałam, tyle zapamiętałam.

20 października 2017, po 20 latach, wróciłam. Wróciłam, przeżyłam i zapamiętam więcej. Otrzymałam wiele. Wróciłam i byłam częścią obchodów rocznicowych, co było dla mnie jedną z najlepszych lekcji historii o życiu Groma, jaką miałam okazję dostać.

Przeżyłam więcej - poznałam ludzi, którzy wiele o moim dziadku wiedzą i pięknie o nim mówią (nie tylko dorośli, ale przede wszystkim dzieci, którym serdecznie dziękuję za cudowne przedstawienie). Było to dla mnie niesamowite uczucie poznać Was.

Zapamiętam spotkanie z ostatnim żyjącym już podwładnym dziadka, panem Janem. Tego nie zapomnę do końca życia.

Otrzymałam, szacunek i życzliwość „obcych" ludzi. To o wiele więcej niż można sobie życzyć.
Za to wszystko dziękuję.

Marta

10. lat oddawania krwi w Gminie Łukowa

Pierwsza akcja poboru krwi odbyła się 15 lipca 2007 w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukowej dzięki pomocy Księdza kanonika Witolda Smyka – proboszcza łukowskiej Parafii, wikariusza ks. Marka Sobiłło, jak się okazało zasłużonego honorowego dawcy krwi oraz Wójta Gminy Łukowa Stanisława Kozyry. Okazało się wtedy, że dawców krwi i osób sprzyjającym tej formie pomocy potrzebującym jest w naszej gminie więcej.

W 2007 roku odbyła się w GOK jeszcze jedna akcja poboru krwi pod hasłem „Krew ratuje życie". Spotkała się z bardzo aktywnym odzewem społeczeństwa Gminy Łukowa. Po tej akcji pani doktor Elżbieta Tatarska Kierownik Zamiejscowego Oddziału Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie Oddział Zamość zaproponowała, aby założyć Klub Honorowych Dawców Krwi. 25 listopada powołany został Klub Honorowych Dawców Krwi przy Gminnym Ośrodku Kultury w Łukowej (pierwszy gminny klub w Polsce). 41 mieszkańców Gminy Łukowa zadeklarowało się być jego członkami. Prezesem HDK przy GOK został p. Robert Chmiel - zasłużony honorowy dawca krwi. Podczas obydwu akcji zorganizowanych w 2007 roku krew oddało 189 dawców. Oddanych zostało w sumie ponad 84 litrów krwi, co rozsławiło łukowski klub w skali całego województwa.

Rok 2008

Współorganizatorami akcji, które odbyły się w 2008 roku byli druhowie OSP Łukowa. Najcenniejszym lekiem podzieliło się wówczas z potrzebującymi 150 dawców. Oddali ponad 67 litrów krwi i zwyciężyli w III edycji programu Strażacy Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczych Straży Pożarnych w Honorowym Krwiodawstwie pod hasłem „OGNISTY RATOWNIK - GORĄCA KREW" w kategorii Ochotnicze Straże Pożarne. Program realizowany był od 15 marca do 30 listopada 2008 r., zorganizowano podczas niego 12 otwartych akcji poboru krwi, podczas których 180 strażaków oddało 90 litrów krwi.

Szlachetną idee otwarcia na potrzeby innych oraz niezbędną wiedzę o honorowym krwiodawstwie przez cały październik zgłębiali uczniowie łukowskiego gimnazjum. 24 października na dwa dni przed akcją poboru krwi odbył się apel i zostały rozdane nagrody zwycięzcom konkursu o honorowym krwiodawstwie. Apel przygotowała klasa III B pod kierownictwem pani Renaty Majewskiej. Nagrody wręczyły pani dr Elżbieta Tatarska kierownik RCKiK w Lublinie oddział Zamość oraz pani Elżbieta Budzyńska główny specjalista do spraw promowania honorowego krwiodawstwa w RCKiK.

1 miejsce zdobyła Agnieszka Buczek kl. III.,2 miejsce Monika Pachla kl. II.,3 miejsce Amelia Puhacz kl. II.

Nagrodzono także: Angelikę Pluskwa, Magdalenę Wazio, Ewę Rój, Macieja Palucha, Wiolę Paluch, Anetę Wenek i Aleksandrę Piskorską.

Rok 2009

Bardzo dużo, bo aż 179 krwiodawców, oddaje 80 litrów krwi. Współorganizatorami akcji są Rada i Wójt Gminy Łukowa. Na akcji, która odbyła się 19 lipca 2009 r. Łukowa otrzymała od RCKiK w Lublinie przydomek „łukowskie minusy", chodzi oczywiście o grupę krwi. Okazuje się, że w Łukowej dużo jest dawców, którzy mają grupę krwi z czynnikiem „minus", bardzo potrzebną przy zabiegach medycznych.

30 grudnia 2009 roku Wójt Gminy Łukowa Stanisław Kozyra i Rada Gminy Łukowa otrzymają medale wydane przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w związku z 60-leciem krwiodawstwa na Lubelszczyźnie. Medale przyznawane „szczególnie zasłużonym osobom lub zespołom osób" wręczył dyrektor RCKiK w Lublinie pan Piotr Nadolski. W podziękowaniu dla Wójta Gminy czytamy:

..."Pragnę również przekazać na Pana ręce wyrazy najwyższego uznania i szacunku Mieszkańcom Gminy Łukowa - Honorowym Krwiodawcom, którzy przez dar krwi ratują życie wielu ludziom"....

Okazuje się też, że mamy szczęście do księży wikariuszy. Dołączają do nas kolejni honorowi dawcy krwi - ks. Mariusza Lasota i później ks. Dariusz Komadowski. Ideę honorowego krwiodawstwa popiera także nasz nowy Proboszcz ks. Waldemar Kostrubiec.

Rok 2010

W 2010 roku współorganizatorami akcji są Rada i Wójt Gminy Łukowa. Należy dodać, iż wielu radnych oraz sam wójt to honorowi dawcy krwi. Co niektórzy twierdzą, że widoku krwi się boją, ale dzielą się nią podczas każdej akcji. Ponad 63 litry krwi oddało 143 honorowych dawców krwi w 2010 roku.

Wielkie podziękowania należą się pani Krystynie Grzyb - właścicielce piekarni. Każda akcja poboru krwi obdarowana została pieczywem z łukowskiej piekarni.

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie organizuje wycieczkę dla uczniów naszego gimnazjum. Dzieci łukow-

skich honorowych dawców krwi zwiedzają RCKiK oraz najciekawsze zakątki Lublina.

Rok 2011

Ten rok rozpoczyna się akcją 30 stycznia. Kolejna pod hasłem „Wdzięczni za dar beatyfikacji Jana Pawła II" odbyła się w pierwszą niedzielę czerwca i ostatnia akcja - 7 sierpnia. Podczas tych trzech akcji prawie 70 litrów krwi oddało 156 honorowych dawców krwi.

Miłym akcentem oraz wielkim zaskoczeniem było specjalne podziękowanie dla zespołu wyjazdowego RCKiK w Lublinie Oddział w Zamościu za szczególną pomoc i zaangażowanie dla jednej z mieszkanek Łukowej. Dziękowały panie z Legionu Maryi działającego przy łukowskiej parafii.

W czerwcu dostaliśmy życzenia dla Was honorowi dawcy krwi:

„Dyrekcja oraz Pracownicy RCKiK Lublin z okazji Światowego Dnia Dawcy Krwi 14 czerwca 2011 r. życzą wszystkim Krwiodawcom przede wszystkim zdrowia, wszelkiej pomyślności, szczęścia osobistego oraz tego , by to wspaniałe dzieło pomocy innym było źródłem nieustannej satysfakcji".

Specjalne podziękowanie RCKiK w Lublinie złożyło na ręce Ks. Kanonika Witolda Smyka za zaangażowanie, pomoc i życzliwość okazywaną krwiodawcom (gdy przechodził na emeryturę).

Szczególnie miłe były podziękowania wręczone podczas Dożynek w 2011 r.. Otrzymali je Ks. Proboszcz Waldemar Kostrubiec, Ks. Mariusz Lasota, Ks. Dariusz Komadowski. Na ręce Przewodniczącego Rady Gminy Łukowa p. Tadeusza Kraczka złożono także wtedy, podziękowania dla mieszkańców gminy za ofiarne oddawanie krwi.

Pan Wójt otrzymał podziękowanie za pomoc i wielkie zaangażowanie w szlachetną ideę krwiodawstwa, również z tego względu, iż oddawał krew podczas każdej akcji.

W listopadzie 2011 roku łukowscy krwiodawcy zostali zaproszeni do biłgorajskiego klubu HDK PCK i tam drogą losowania wielu z nich obdarowanych zostało różnorodnymi nagrodami. W tym roku też nauczyliśmy się innej pomocy – krwiodawcy i druhowie OSP zorganizowali 15 października w Łukowej IV i 12 listopada w całej Łukowej zbiórkę płodów rolnych dla Domu Dziecka nr 2 w Zwierzyńcu.

Medal Jubileuszowy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie (wydany z okazji 60-lecia RCKiK) wręczony został Ks. Markowi Sobiłło długoletniemu, szczególnie zasłużonemu dawcy krwi.

Rok 2012

Klub Honorowych Dawców Krwi PCK „Łukowskie Minusy" przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Łukowej tak od dnia 18 lutego dzięki zgodzie Zarządu OSP brzmi nowa nazwa. 3 akcje poboru krwi w 2012 roku pozwoliły, podczas ostatniej – 28 października uhonorować dawcę, który jako 1000 oddał krew na rzecz potrzebujących. Był to Waldemar Słoma, krwiodawca od kwietnia 2008 roku.

„Pragnę przekazać panu podziękowania oraz słowa głębokiego szacunku za honorowe oddawanie krwi, najcenniejszego daru jaki człowiek może ofiarować drugiemu.

Życzę tego, by to wspaniałe dzieło pomocy innym było źródłem nieustannej satysfakcji" – czytamy w podziękowaniu od dyrektora Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie Pana Eugeniusza Torunia.

W 2012 r. były też dwie zbiorki dla Domu Dziecka w Zwierzyńcu: w marcu pieniędzy na zakup potrzebnych środków higienicznych i w październiku - płodów rolnych. Wszystkie zbiórki zakończyły się wielkim sukcesem.

Niestety pożegnaliśmy księdza Marka Sobiłło chwilę przed październikową akcją. Zawsze był i pozostanie dla nas wzorem. Niedościgłym wzorem. Niezmiennie mogliśmy liczyć na Jego pomoc i dobrą radę. Dla każdego miał słowo, które pomaga i uśmiech dodający otuchy. Dziękujemy, że mogliśmy cieszyć się Twoją obecnością wśród nas.

22 listopada w Biłgoraju łukowscy krwiodawcy: Ryszard Dudeczka, Daniel Dziduch, Andrzej Kornik, Krzysztof Kowalik, Paweł Kozyra, Stanisław Kozyra i Andrzej Szeniak otrzymali Odznaki Zasłużony Honorowy Dawca Krwi. Gratulujemy!

25 listopada o godzinie 16:30 odprawiona została Msza św. w intencji krwiodawców i ich rodzin, po której rozstrzygnięto konkurs dla krwiodawców. W losowaniu nagród wzięły udział 24 osoby: 5 pań (oddały dwukrotnie krew w tym roku w Łukowej) i 19 panów, którzy oddali krew w Łukowej po 3 razy. Nagrody ufundowali sponsorzy.

Rok 2013

To cztery akcje poboru krwi, 240 osób oddaje to co ma najcenniejsze. W miesiącu marcu rozpoczynamy starania aby nasz klub przyjął imię ks Marka Sobiłło. Jedziemy po zgodę rodziców ks. Marka, aby mógł on być naszym patronem. TAK - brzmi odpowiedź. Krwiodawcy zapytani w głosowaniu odpowiadają TAK. Prosimy Ordynariusza Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej ks.bpa. Mariana Rojka o wyrażenie zgody na używanie imienia kapłana i zapraszamy do udziału w tej uroczystości. Otrzymujemy odpowiedź: TAK. Teraz zostaje nam droga służbowa przez kolejne szczeble organizacyjne PCK, oraz Rady Honorowych Dawców Krwi. Organizacje odpowiadają TAK.

W dniu 20 października o godzinie 12.00 rozpoczyna się państwowo-kościelna uroczystość wręczenia aktu

nadania imienia klubowi. KLUB HONOROWYCH DAWCÓW KRWI POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA im. ks.MARKA SOBIŁŁO PRZY OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁUKOWEJ tak brzmi teraz nasza nazwa. Imię patrona, który uczył pomagać zobowiązuje. Dalej pomagamy naszym przyjaciołom z Domu Dziecka w Zwierzyńcu. Na wiosnę zbieraliśmy dla nich pieniądze, latem dary rzeczowe: ubrania, książki, zabawki. Planujemy dalej pomagać w miarę naszych możliwości, a ich potrzeb. Wielu z naszych dawców krwi znalazło się w Rejestrze Niespokrewnionych Dawców Szpiku Kostnego. Może będą mogli pomoc także w ten sposób.

Jeśli o pomocy mowa, pięciu członków Zarządu Klubu HDK przy OSP stara się pomagać zespołowi wyjazdowemu podczas każdej akcji poboru krwi. Nie obawiajcie się, krwi nie pobierają. Pomagają rozładowywać sprzęt, ustawiać, przynoszą, odnoszą i są do dyspozycji przez cały czas trwania akcji. Owi pomocnicy to: Janek, Mariusz, Mirek, Robert i Wiesiek. Dwoje następnych członków Zarządu klubu: Lucyna i Paweł zajmuje się obsługą medialną każdej akcji. Fotografie i informacje o wynikach akcji pojawiają się tak szybko, jak to możliwe.

Rok 2014

Rok ten zaczynamy 6 kwietnia - krew oddają 74 osoby, następna akcja to 1 czerwiec, tu oddaje krew 57 osób. Zbierane podczas akcji czekolady jadą do domu dziecka. Kolejna nasza akcja to 3 sierpień, gdzie krew oddaje 80 osób. 19 października jesteśmy na Mszy Świętej w rodzinnej miejscowości naszego patrona, a tydzień po tym na kolejnej akcji krew oddaje 83 krwiodawców. Ostatnia akcja - 21 grudzień, tuż przed świętami, krew oddaje 99 osób. Dziękujemy współorganizatorom akcji: Parafii Łukowa, Radzie Nadzorczej BS Łukowa, Wójtowi i Radzie Gminy Łukowa.

Rok 2015

Pierwsza akcja odbywa się 1 marca; krew oddają 94 osoby i zaczynają odwiedzać nas koledzy krwiodawcy z sąsiednich miejscowości: Zamchu, Obszy, Korchowa. 31 maja krew oddaje 87 osób, a na następnej akcji - 2 sierpnia, po raz pierwszy krew oddaje 100 osób. Jest to nasz rekord. Ta sama ilość osób powtarza się 27

września i na tym jeszcze nie kończymy, bo 20 grudnia krew oddaje 101 osób.

Dziękujemy współorganizatorom akcji: Parafii Łukowa, Radzie Nadzorczej BS Łukowa, Wójtowi i Radzie Gminy Łukowa, Łukowskiemu ZPT, Stacji Paliw Petrol.

Rok 2016

Akcje; 20 marca, zaszczyciło nas swoją obecnością 87 osób. 29 maja krew oddało 78 osób. 7 sierpnia - 114 osób, 16 października krew oddaje 93 krwiodawców, a 18 grudnia - 121 osób.

Organizatorami akcji byli: Parafia Łukowa, Rada Nadzorcza BS w Łukowej, ŁZPT , Firma BRATROL, Stacja Paliw Petrol.

Rok 2017

Jest to nasz rok jubileuszowy -10. lat działamy i pomagamy. Akcje w rym roku; 26 marzec i 105 krwiodawców. 28 maj - 89 osób, 6 sierpnia, mimo letniego zmęczenia, krew oddaje 86 osób. Jest to nasza jubileuszowa 40. akcja.

15 października - 95 osób dzieli się własną krwi. Przekraczamy 3000 donacji – nasz 3000 dawca to Adrian Szewdo. Gratulujemy.

Każdego roku w listopadzie podczas Dni Honorowego Krwiodawstwa nasi krwiodawcy i ich Rodziny spotykają się na Mszy św. w swojej intencji. Regularnie odznaczamy krwiodawców odznakami za oddawanie krwi, a podczas listopadowych spotkań w biłgorajskim PCK szczęśliwcy mogą wylosować dla siebie nagrodę.

Każda łukowska akcja to bułeczki bądź słodycze dla krwiodawców ufundowane przez sponsora. Częstujemy też obiadem zespół wyjazdowy, który przy takiej liczbie dawców jak w Łukowej, pracuje ciężko i co tu ukrywać przez te 10 lat zżyliśmy się ze sobą. Zarząd klubu ciągle pomaga podczas akcji i mamy nadzieję, że tak jak łukowscy krwiodawcy krew dalej ofiarnie i ochotnie oddawać będą, tak zarząd klubu swojej pomocy nie poskąpi.

25 listopada obchodziliśmy jubileusz 10.lecia oddawania krwi w Gminie Łukowa

Polski Czerwony Krzyż na mocy Ustawy o publicznej służbie krwi nadał tytuł i odznakę „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi". Odznaką I Stopnia wyróżnieni zostali: Jan Kurowski, Grzegorz Kusz, Krzysztof Kuszka.

Odznaką Stopnia II: Krzysztof Bździuch, Ryszard Dudeczka, Mariusz Groniewski, Marek Jamroz, Janusz Jeleń, Mirosław Karwan, Andrzej Kornik, Krzysztof Kowalik, Piotr Kowalik, Kamil Kozyra, Marek Kozyra, Piotr Kozyra, Stanisław Kozyra, Mirosław Kubaj, Wojciech Kubów, Arkadiusz Kutryn, Bogusław Lamentowicz, Mariusz Ożga, Mariusz Rój, Paweł Rój, Marek Sołtys, Józef Stelmach.

Odznakę III Stopnia otrzymali: Anna Buczko, Mariusz Buczko, Krzysztof Furgała, Artur Gmyz, Mateusz Grzyb, Jan Kraczek, Kamil Kraczek, Piotr Lachowski, Karol Osuch, Marek Osuch, Anna Paczwa, Marek Szostak.

Na ostatnią w tym roku akcję poboru krwi zapraszamy do gimnazjum 17 grudnia 2017 roku.

R.Ch.

FOTOREPORTAŻ Z PRACY Z DZIEĆMI I MŁODZIEŻĄ, KTÓRA BIERZE UDZIAŁ W ZAJĘCIACH KÓŁ ZAINTERESOWAŃ W GOK, CHĘTNIE UCZESTNICZY W RÓŻNYCH KONKURSACH, WYSTAWACH I IMPREZACH ORGANIZOWANYCH PRZEZ ŁUKOWSKI DOM KULTURY

Rafała Hadziewicza twórcze życie
Wystawa monograficzna

Jubileusz Gminnego Ośrodka Kultury w Łukowej 1977 – 2017

GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁUKOWEJ 40-LECIE

20-lecie OSP Osuchy – 13 sierpnia 2017 r.

Druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Osuchach wspólnie z zaproszonymi gośćmi, strażakami z pozostałych jednostek OSP Gminy Łukowa i kierownictwem KP PSP w Biłgoraju świętowali 13 sierpnia br. w Osuchach Jubileusz 20-lecia jednostki. Była Msza święta odpustowa ku czci św. Maksymiliana – patrona strażaków, uroczysty apel oraz medale i odznaczenia dla wyróżniających się druhów.

Złotym Medalem za zasługi dla pożarnictwa odznaczeni zostali druhowie: Leszek Osuch, Andrzej Wenek, Henryk Rogowski.

Srebrne Medale otrzymali: Józef Osuch, Leszek Kozyra.

Natomiast Brązowymi Medalami udekorowani zostali druhowie: Józef Pituła, Jan Pituła, Stanisław Matysiak, Wiesław Osuch, Janusz Kozyra.

Odznakę „Strażak Wzorowy" otrzymali druhowie: Andrzej Rogowski, Karol Osuch, Paweł Osuch, Krystian Rogowski, Marcin Osuch, Rafał Osuch.

Odznakę za wysługę 20 lat otrzymali: Kazimierz Paterak, Wiesław Osuch, Henryk Rogowski, Józef Osuch, Leszek Kozyra, Andrzej Wenek, Piotr Makuch, Leszek Osuch

Odznakę za wysługę 15 lat otrzymał Janusz Kozyra

Odznakę za wysługę 10 lat otrzymali Daniel Osuch i Krzysztof Rogowski

Historię jednostki oraz najważniejsze wydarzenia z jej 20-letniej działalności przybliżył zebranym jej prezes Krzysztof Rogowski. Przypomniał, że z inicjatywą założenia OSP wystąpił p. Kazimierz Paterak, tuż po zbiórce publicznej z przeznaczeniem na pomoc Januszowi Kozyrze w leczeniu poparzonego w pożarze dziecka. Pod koniec lipca 1997 r. deklarację przynależności do OSP złożyło 18 osób. Od tego czasu jednostka systematycznie wzbogaca się w sprzęt i umundurowanie. Zmienia się ciągle wygląd i funkcjonalność remizy. OSP Osuchy to 34 druhów. Goście składali członkom OSP Osuchy życzenia i gratulacje z okazji Jubileuszu, był także czas na wspomnienia i rozmowy przy wspólnym posiłku. Jak zawsze przy takiej okazji wspominano tych, którzy odeszli "na wieczną wartę do niebiańskiej straży".

Druhowie OSP Łukowa lata 60 -te XX wieku

Strażacka trąbka - dawna piosenka strażacka

zapamiętana i śpiewana przez długoletniego Komendanta Gminnego OSP druha Stanisława Cieplę

Zagrały syreny druhowie strażacy
Jasna łuna bije dalejże do pracy.

Ref. Strażacka trąbka gra tra ta ta ta
Na wóz, na wóz, na wóz
Dziewczyno daj mi ust
Na wóz, na wóz, na wóz.

Już wozy ruszyły pożegnać się muszę,
Bo walka z żywiołem raduje mą duszę.

Ref. Strażacka trąbka gra tra ta ta ta ….

Ogień huczy groźnie, motopompy grają
A nasi strażacy, w akcji się zwijają.

Ref. Strażacka trąbka gra tra ta ta ta....

Ogień ugasili, dzielnie się spisali,
na pewno naczelnik chłopaków pochwali

Ref. Strażacka trąbka gra tra ta ta ta ….

Naczelnik pochwali, dziewczyna uściśnie
Bo w jej młodym sercu znowu miłość błyśnie

Ref. Strażacka trąbka gra tra ta ta ta ….

40. lat minęło „Victorii” Łukowa - Chmielek

Drużyna „Victoria” Łukowa - Chmielek ma wieloletnią historię. W 1977 roku założył ją 17 letni wówczas Tadeusz Ćwik, pomagał mu Zbigniew Krzychowiec. Nosiła ona nazwę Ludowy Zespól Sportowy Łukowa. Pierwszym prezesem klubu był Stefan Garbacz. W celu uzyskania środków na jego istnienie założyciele i piłkarze klubu organizowali zabawy taneczne, z których zyski przeznaczali na wydatki związane z klubem (np. stroje, piłki, opłaty związane z wyjazdami na mecze).”

Od 1977 roku nieostrzeżenie minęło 40 lat. 9 lipca 2017 r. „Victoria” obchodziła swoje 40. lecie. Na Jubileuszu pojawili się wszyscy związani z łukowską piłką: założyciele, zawodnicy dawni i obecni, trenerzy i sympatycy, parlamentarzyści, wojewódzkie i okręgowe władze piłkarskie, władze samorządowe powiatu i gminy, sponsorzy i kibice. Impreza odbyła się na stadionie, który przez lata znacznie wypiękniał i nabrał klasy.

Rozpoczęli meczem, bo czymże takie spotkanie rozpocząć wypada. Nasi zasłużeni zawodnicy rozegrali mecz z zaprzyjaźnionymi policjantami. Wynik, no cóż. Wygrali.

Jubileusz jest okazją do podziękowań. Podziękowań za trud, za pracę, za poświęcony czas. Także za umiejętność stworzenia i scalenia młodych, utalentowanych i”charakternych” ludzi tak, by tworzyli zespół i wygrywali. Bo "Victoria" pięknie wygrywała.

Z okazji Jubileuszu Złotą Odznakę Honorową Lubelskiego Związku Piłki Nożnej otrzymali: Tadeusz Ćwik, Tadeusz Pisarczyk i Henryk Szymański.

Odznakę srebrną LZPN: Zbigniew Krzechowiec, Stanisław Kozyra, Henryk Hyz, Stanisław Stelmach, Mariusz Leniart, Paweł Pieczonka, Jan Świst, Tomasz Iwaniec, Michał Szostak i Marek Hyz.

Zarząd Okręgowy Związku Piłki Nożnej w Zamościu przyznał "Medale 40. lecia", które otrzymali: Janusz Kozyra, Wojciech Peć - prezesi drużyny, trenerzy – Zbigniew Pająk i Marcin Szoździński oraz piłkarze: Janusz Cencora, Stanisław Grzyb, Andrzej Garbacz, Mirosław Osuch, Bogusław Kozyra, Zdzisław Granda, Piotr Paluch, Zbigniew Wurszt, Grzegorz Goch, Stanisław Szpinda.

Medale wręczyli: Pan Prezes Stanisław Pryciuk, Sekretarz Pan Tadeusz Gontarz oraz Pan Krzysztof Fidor reprezentujący ZOZPN.

"Z okazji Jubileuszu 40 – lecia SP VICTORIA Łukowa – Chmielek" serdeczne gratulacje oraz życzenia dalszych sukcesów składa. Za Zarząd Prezes Zamojskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej Stanisław Pryciuk" – tej treści podziękowania złożone zostały na ręce Pana Krzysztofa Hyza – od niedawna Prezesa "Victorii"

Za wieloletnią współpracę, pomoc oraz znaczący wpływ na rozwój Stowarzyszenia Piłkarskiego „Victoria” Łukowa – Chmielek podziękowano Sponsorom: właścicielom firmy ŁUKOWA TOBBCCO,
Panom: Mirosławowi, Mieczysławowi i Tomaszowi Pękala oraz Krzysztofowi, Tomaszowi i Michałowi Hyz, Prezesowi Zrzeszenia Plantatorów Tytoniu, firmy Agrobud i Delikatesów Centrum Panu Józefowi Grzybowi, Prezesowi firmy BRATPOL Panu Tomaszowi Pękala, Pani Prezes Firmy SŁOMEX TOBACCO Pani Bożenie Słoma, Prezesowi firmy MAT-BUD Panu Krzysztofowi Skubisowi, Właścicielom firmy PETROL Panom Wojciechowi i Mirosławowi Peciom, Pani Prezes Annie Gronowskiej firmy Lewiatan i Środki Ochrony Roślin, Panu Edwardowi Czerniakowi – właścicielowi sklepów z artykułami do produkcji rolnej w Łukowej, w Obszy i Zamchu oraz gospodarstwa agroturystycznego w Osuchach, Panu Pawłowi Makuch i Panu Rafałowi Kozyra z firmy TOBBACCO of MAZOVIA, Właścicielowi Zakładu Stolarskiego w Dębówce Panu Marianowi Olekszyk, Panom Danielowi i Tomaszowi Szponarom właścicielom Firmy AGROTECH oferującej maszyny rolnicze i środki do produkcji rolnej w Obszy i Chmielku.

Podziękowania wręczali: Poseł na Sejm Pan Piotr Olszówka, Starosta Biłgorajski Pan Kazimierz Paterak oraz Wójt Gminy Łukowa Pan Stanisław Kozyra.

Raz jeszcze, za znaczący wkład w rozwój klubu, Zarząd "Victorii" Łukowa - Chmielek podziękował panu Tadeuszowi Ćwikowi oraz przekazał specjalne podziękowania panu Arturowi Kukiełka, który postanowił zakończyć karierę piłkarską.

Poniżej jeszcze jedne podziękowania złożone na ręce Prezesa: "Z okazji Jubileuszu 40 -lecia istnienia Klubu Sportowego VICTORIA Łukowa-Chmielek życzę Władzom Klubu oraz Wszystkim Zawodnikom dalszych wspaniałych sukcesów, niech kariera piłkarska otwiera przed wami wszystkie drzwi, a sukcesy uzyskiwane przez was zostaną na zawsze w pamięci i sercu klubu – Poseł na Sejm RP Piotr Olszówka".

Kolejny punkt programu - następny mecz. Victoria zagrała z Hetmanem Zamość. Emocje sięgały zenitu. Wynik. No cóż. Wygrali! Wygrali 2 : 0. Gratulujemy!

Imprezie towarzyszył darmowy plac zabaw dla dzieci, można było skorzystać z usług gastronomicznych.

Nagłośnienie imprezy to panowie Mieczysław Kowalik i Wiesław Stański, zabezpieczenie łukowscy strażacy.

Dziękujemy. Nad całością "go gospodarsku" czuwał i imprezę prowadził Pan Prezes Krzysztof Hyz.

Pod wieczór nadszedł czas na rozmowy, spotkania po miesiącach i latach, opowieści te prawdziwe i te, które obrosły już legendą, wspominki jak to Jasiek ładnie strzelał, a Staszek "szmaty" puszczał, choć dobrze bronił. Nie zapomniano o legendarnych golach Janusza, które niejednokrotnie decydowały o zwycięstwie. Nie obeszło się bez przeglądania galerii fotografii w telefonach, zapisywania numerów telefonów i adresów e-mail, wspólnych fotografii. Bo chłopcy grający od 1977 roku w drużynie, zupełnie się nie zmienili, ale jakimś cudem zdążyły im się urodzić wnuki, które może będą mocnym filarem drużyny i przyczynią się do kolejnych jej sukcesów, czego bardzo „Viktorii" Łukowa – Chmielek życzymy. Niech Waszym zawsze będzie zwycięstwo!

Pamiętniki przedwojennego nauczyciela (cz. I)

Stanisław Makieła, mój ojciec, w roku 1931 ukończył Liceum Pedagogiczne w Sosnowcu i mógł nauczać w szkole. Otrzymać pracę w Polsce międzywojennej jako nauczyciel było bardzo trudno. Po dwóch latach w roku 1933 dostał angaż na nauczyciela w szkole w Tereszpolu. Był młodym nauczycielem, więc każdego roku był przenoszony w inne miejsce. W roku 1935 ożenił się z Józefą Seroką, nauczycielką ze szkoły w Krasnobrodzie. W wakacje 1936 roku pojechali w podróż poślubną na wycieczkę do Krakowa. W tym czasie społeczeństwo sypało kopiec dla Piłsudskiego i oni również zawieźli po taczce ziemi. Obok po prawej zdjęcie młodej pary.

Małżeństwa nauczycielskie zazwyczaj pracowały w jednej szkole. Okres ten został uwieczniony w pamiętniku:

„Z początkiem lipca otrzymaliśmy akty przeniesienia do wsi i gminy Łukowej. Józia była wniebowzięta, bo była to miejscowość położona zaledwie o 16 km od Tarnogrodu, a szkoła była siedmioklasowa i mieściła się w jednym nowym, murowanym budynku. W najbliższą niedzielę wybraliśmy się do pana Kraczka, którego tato /Józi/ dobrze znał, aby od niego zasięgnąć pewnych informacji dotyczących mieszkania. Zastaliśmy pana Kraczka w domu przy rodzinie Machów. Mach to był zięć Kraczka. Gdy matka Machowej żyła, to córka z mężem gospodarowali w poznańskim. Po śmierci żony, Kraczek ściągnął córkę do siebie. Zięć był trochę w Łukowej, a resztę w poznańskim. Tam w Poznaniu kształcił się jego najstarszy syn. Studiował filologię na Uniwersytecie Poznańskim. Drugi syn był w gimnazjum w Zamościu. Łożył na niego syn Kraczka, który był lekarzem w Tarnogrodzie. W mieście często w dni jarmarczne spotykał się pan Kraczek, który był wójtem, z Seroką. Siedząc

przy kieliszku myśleli, żeby swoje dzieci pożenić. Doktor Kraczek miał nawet wielką ochotę, Józia również, ale los inaczej zrządził. Człowiek strzela, a pan Bóg kule nosi. Kraczek miał ładny domek z czterema izbami. Przed domkiem ganeczek, tylko nie porośnięty winem, jak to w Dąbrowicy u Kowalików czy u Mędrków było. Te ganki miały urok. Takich domków nowych z gankami, jak jechaliśmy przez Łukową widzieliśmy sporo. Jeden widzieliśmy z werandą. Od Kraczka dowiedzieliśmy się, że tylko u Klechy możemy dostać mieszkanie. Pojechaliśmy do niego. Miał on długi i duży dom drewniany z werandą i dwoma gankami. Był to jeden z najładniejszych domów w Łukowej. Położony był między szkołą, a kościołem. Pana Klechę zastaliśmy również w domu. Zajechaliśmy na podwórko. Pan Klecha był już po 60-siątce, ale jeszcze krzepki i bardzo sympatyczny człowiek. Zapytany o mieszkanie odpowiedział, że ma do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią, piwnicą na kartofle i strychem. Akurat nam to bardzo odpowiadało. Obejrzeliśmy mieszkanie i cieszyliśmy się, że ładne i wygodne. Mieszkał tu nauczyciel. Został przeniesiony od nowego roku w inne miejsce. Pan Klecha zgodził się przygotować mieszkanie na sierpień. Miało być obielone i mieć wymyte podłogi. Przy okazji dowiedzieliśmy się, że jest tu i służąca. Starsza niewiasta, niejaka Antoniowa, wdowa po Stelmachu. Prosi-

liśmy go, aby ją powiadomił, że ją przyjmiemy. Na pewno się ucieszy, mówi pan Klecha, bo nie ma gdzie mieszkać. Zaraz zgodziliśmy się na mieszkanie. Miało kosztować 18 zł miesięcznie. Do mieszkania należał ogródek przed domem. Niewielki, ale zawsze coś, gdzie można było posiać warzywa i kwiaty. Na drzewo dostaliśmy szopę niezamykaną wprawdzie, ale zawsze pod dachem będzie drzewo. Byliśmy z Ziunią bardzo zadowoleni z tego mieszkania. Podobno było zimne zimą, ale tego się nie lękałem. Nawróciliśmy wozem i pożegnaliśmy się z gospodarzem. Odjechaliśmy. Nasze konie zwróciły uwagę ludzi. Obserwowali konie i nas. Jadąc przyglądaliśmy się szkole. Była piętrowa i ładnie wówczas wyglądała. Był ładny ogród i boisko. Parę kilometrów od Kraczka jechaliśmy bitą drogą, co rzadko spotkać na wsi. Widzieliśmy kilka domów ładnych dopiero co pobudowanych. Jadąc do Kraczka przejeżdżaliśmy koło kościoła, organistówki, poczty i budynku gminy, gdzie mieścił się posterunek. Na przeciw naszego domu był sklep spółdzielczy, a więc wymarzone miejsce. Józia cieszyła się jak małe dziecko. Była szczęśliwa. Przed wieczorem byliśmy w domu.

Józia z miejsca zaczęła układać plan działania. Najpierw mieliśmy przewieść rzeczy Józi z Krasnobrodu. Następnie jechać do Zamościa i kupić łóżka żelazne i krzesła, a na koniec pojechać do dobrego stolarza i obstalować szafy i stół. Na miejscu krawiec miał zrobić nam dwie burki, potrzebne do wyjazdu na konferencje rejonowe lub powiatowe, dla mnie kurtkę i ubranie robocze oraz dwa płaszcze lniane przed kurzem na lato. Po niedzieli pojechaliśmy w trójkę do Krasnobrodu. Mundzio /brat Józi, oficer WP zginął w Katyniu/ jechał końmi. Pojechaliśmy drabiniastym wozem, aby wszystko zabrać na jeden wóz. Wyjechaliśmy o wschodzie słońca. Jechaliśmy lasem 20 km. Zabraliśmy wszystko na jeden wóz, ale droga przez las była bardzo piaszczysta. Konie nie mogły dać sobie rady. Z najbliższej wioski wynajeliśmy furmankę i część rzeczy przełożyliśmy na nią. Jechaliśmy na dwa wozy. Na południe byliśmy w Łukowej. Nie zapomnę jak Józia jechała końmi, gdy jechaliśmy lasem. Siedziała na przodzie wozu, a w rękach trzymała lejce.

Mieliśmy na miejscu część rzeczy. Kredens kuchenny, kozetkę, kwietniki, kuchenne krzesła, ubrania Józi, część bielizny i część moich książek. Zabraliśmy również kwiaty. Te zajęły sporo miejsca. Mieszkanie zastaliśmy obielone, a podłogę wymytą. Wyładowanie rzeczy i ustawienie ich w mieszkaniu zajęło nam sporo czasu. Nocowaliśmy w Łukowej. Spaliśmy na słomie na podłodze w kuchni. Spało się nam wspaniale po tej pracy. Rano przyszła Antoniowa w sprawie służby. Była to starsza niewiasta, ale rysy miała piękne jak rzadko można spotkać. W młodości musiała być bardzo piękna. Służyła razem z mężem we dworze u pana. Prasowała bieliznę i gotowała. Była bardzo grzeczna i przyjemna. Zgodziła się być u nas. Płaciliśmy jej 10 zł miesięcznie. Co to była za dobra kobieta! Wspaniale prała drobne rzeczy i prasowała ślicznie kołnierzyki i koszule męskie. Na kuchni też się znała. Ziunia miała z nią wielką wygodę. Nie ruszyła nic. Była bardzo pobożna. Kochaliśmy ją jak własną matkę, a ona bardzo była do nas przywiązana. Pewnego dnia pojechaliśmy do Zamościa. Kupiliśmy śliczne metalowe łóżka z niklowanymi okuciami i materace do nich, kołysankę z wikliny i 6 krzeseł. Wydaliśmy sporo pieniędzy. Ze sprowadzeniem tego mieliśmy trochę kłopotu. Cieszyliśmy się, że zapełniamy mieszkanie. Stół do kuchni i górną część kredensu zamówiliśmy u stolarza na miejscu. Miał to zrobić szybko, bo było nieodzowne. Meble takie jak szafa na ubranie, na bieliznę, stół i szafę na książki zamówiliśmy aż w Oleszycach, 30 km od Łukowej. Był to jeden z najlepszych stolarzy w okolicy. Meble miały być jesionowe, jasne, ale dopiero w październiku.

W czasie wakacyj pomagaliśmy rodzicom najpierw w suszeniu i zbieraniu siana, a w czasie żniw wiązaliśmy snopki i układaliśmy w dziesiątki. Na Lubelszczyźnie jeszcze sierp był używany przy żeńciu pszenicy. Żyto koszono kosami, ale na ścianę z której zbierano i wiązano w snopy. Owsy koszono na pokosy jak trawę. Gdy był suchy zgrabiało się grabiami na snopy i wiązało powrósłami, które robiło się ze słomy żytniej. Między dziesiątkami, a mendlami była pewna różnica. Snopki w dziesiątku były większe i niżej wiązane. Snopy owsa lub jęczmienia były jeszcze większe. Najmniej dwa snopki wchodziły na snop. Snopki wiązane były garstką zboża, a snopy wiązane były dużymi powrósłami ze słomy żytniej. Były ciężkie. Słaba niewiasta ledwo podnosiła snop na wóz. Dobry snop miał co podnieść mężczyzna. Żniwa trwały od trzech do czterech tygodni w zależności od pogody i siły roboczej ludzi i koni. Potem przychodziło rwanie lnu i konopi. U rodziców Józi było sporo pola obsianego lnem i konopią. W niedzielę i święta chodziliśmy do kościoła, a po objedzie wychodziliśmy do miasta do kogoś albo szło się do świetlicy.

Wakacje zbliżały się ku końcowi. Józia pośpiesznie robiła przygotowania do drogi. Na polu przygotowywała kartofle i warzywa, a mamusia robiła masło i sery. Później rwaliśmy owoce, aby wystarczyło przynajmniej na dwa tygodnie. Wyjechaliśmy tydzień wcześniej. Odwoził nas tato.

Antoniowa oczekiwała już na nas i bardzo cieszyła się nami. Zabraliśmy ją do opróżniania wozu. Mieszkanie było uporządkowane. Podłogi w pokojach zapastowane. Pachniało terpentyną od pastowania. Na drugi dzień zakupiłem w Babicach kilka metrów drewna i poprosiłem wójta o furmanki. Józia przygotowywała zasłonki do okien w kuchni i pokojach oraz makatki koło łóżek. Jadąc do Łukowy zabraliśmy z domu pościel, całą wyprawę Józi. Było tego dość. Pełen wóz rzeczy. Cały tydzień pracowaliśmy od świtu do zmroku. Odwiedziliśmy szkołę, poznaliśmy kierownika i oglądnęliśmy klasy. Podobała nam się szkoła i jej otoczenie."

Pamiętniki w wersji oryginalnej
Stanisława Makieły spisał syn
Sylweriusz Brzask – Makieła

Grono nauczycielskie w Łukowej
Od lewej 1. Kierownik Adamiec 2. Kimak 3. Kozioł 4.Makieła.
Siedzą 1.Józia 2.p.Świeżawska 3.żona kierownika 4.p.Koziołowa

Nasze wędrowanie do Królowej i odwiedziny Królowej w naszych domach

w Roku 300 – lecia Koronacji Obrazu Matki Boskiej Jasnogórskiej i 70. Rocznicy Wizytacji Parafii Łukowa przez Ks. Bpa Stefana Wyszyńskiego

Rok 2017 obchodzony jest w Polsce jako rok dziękczynienia za 300 lat od ukoronowania Matki Boskiej Częstochowskiej koronami papieskimi. Tegoroczne obchody tego Jubileuszu potwierdziły szczególną opiekę i królowanie Maryi w naszym narodzie od początków jej państwowości aż po dzień dzisiejszy.

Dzięki Prymasowi Tysiąclecia, który wszystko postawił na Maryję i kochał Polskę bardziej niż własne serce opracowany został w czasach zniewolenia komunistycznego program duszpasterski wokół Jasnej Góry dla wszystkich parafii, w tym także Łukowej.

Jasna Góra dzięki Prymasowi wprowadzona została w stałą więź modlitewną ze Stolicą Apostolską, także podczas Soboru Watykańskiego II dzięki tzw. „czuwaniom soborowym". „Czuwania soborowe" z Maryją Jasnogórską trwały podczas I sesji Soboru, tj. od 10 października do 8 grudnia 1962 r. Każda delegacja parafialna przywiozła na Jasną Górę „świecę soborową", a tu z otrzymanego z tych świec wosku przygotowano Świecę Jasnogórską dla papieża Jana XXIII.

Pamiątką tych „czuwań soborowych" w Łukowej są wpisy w Księdze Parafialnej Ks. Proboszcza Józefa Pajórka i zdjęcia z organizowanych w tym czasie pielgrzymek parafian łukowskich do Częstochowy. Zapis oryginalny.

1962 rok

„W związku z II Soborem Powszechnym w parafii naszej mieliśmy Czuwanie Soborowe – 28 października. Czuwanie udało się bardzo dobrze. Całą noc spowiadaliśmy z księdzem wikariuszem Osuchem Władysławem, a i ks. Jubilat Władysław Makuszyński spowiadał prawie do północy. Kościół był zapełniony. Odmawialiśmy różaniec, śpiewaliśmy pieśni, o północy Msza św. - kazania, a po północy: Droga Krzyżowa, Gorzkie Żale i pieśni, a rano o godzinie 6 Msza św. dla młodzieży i potem w ciszy dnia nabożeństwa jak w niedzielę."

1963 rok

„...Późną jesienią, podczas trwania II - giej Sesji Soboru Watykańskiego drugiego, 27 listopada, odbyło się w kościele w Łukowej nabożeństwo „Wieczerzy Pańskiej" w intencji Soboru, podczas którego przystąpiło do Komunii św. około 1000 osób. Przed tą uroczystością z księgą dobrych czynów soborowych pojechała do Częstochowy delegacja parafian w liczbie ponad 30 osób z Ks. Wikariuszem Szafranem na czele...".

„...W roku tym sprawiono do kościoła w czynie soborowym obraz Matki Boskiej Częstochowskiej".

1964 rok

„Jesienią w okresie trwania trzeciej sesji Soboru Watykańskiego drugiego w parafii odbyły się dwa nabożeństwa prosoborowe. Jedno pokutne z porządkiem obrad trzeciej sesji, 11 X i drugie 11 XI. Frekwencja na tych nabożeństwach duża. Delegacja złożona ze 140 osób z Księdzem Mgr. Zygmuntem Szafranem, wikariuszem, udała się do Częstochowy z różańcami i z powrotem przywiozła do Łukowej różaniec z Częstochowy, od Matki Bożej, który to różaniec wędruje obecnie od domu do domu po parafii – począwszy od Nowej Wsi od końca. Parafianie ze czcią różaniec ten odmawiają wspólnie w domach swoich. Z Jasnej Góry delegacja przywiozła również dla kościoła naszego cenny sprawunek, puszkę na komunikanty...".

1965 rok

„...Jesienią odprawiane były nabożeństwa soborowe, delegacja parafian z Księdzem Wikarym Mgr. Zygmuntem Szafranem była na Jasnej Górze...".

1966 rok

„W związku z tysiącleciem chrześcijaństwa w Polsce przeprowadzono w parafii, wskazane przez Episkopat Polski, imprezy. Delegacja liczna, około 100 osób jeździła na Jasną Górę. W parafii urządzono nabożeństwa milenijne..."

1967 rok

„...W październiku pojechał Ks. Wikary z delegacją – pielgrzymką na Jasna Górę, ponad 100 osób...".

1968 rok

„Po trzech latach wędrówki po parafii, obraz Matki Bożej Częstochowskiej nawiedzający domy naszych parafian zakończył odwiedziny i po krótkim pobycie na plebani został uroczyście przeniesiony do kościoła. Tu odbyło się uroczyste nabożeństwo – po południu 20 października (niedziela) odprawiono nabożeństwo różańcowe, Mszę św. z kazaniem wygłosił Ks. Aleks. Baca z Urzędowa. Bardzo dużo ludzi odbyło spowiedź i przystąpiło do Komunii św. Księży było dziesięciu. Jak co rok, tak i w tym październiku delegacja parafian w liczbie ponad 60 osób była na Jasnej Górze pod przewodnictwem księdza Wikarego Łysikowskiego Franciszka".

To pierwsze w latach 1965 – 68 Nawiedzanie przez Matkę Bożą domów mieszkańców parafii łukowskiej było wydarzeniem badzo podniosłym. W każdym domu oprócz rodziny gromadziło się ok. 50 osób tj. sąsiadów, bardzo często tych także dalszych. Ci, którzy nie mogli wejść do drewnianych, małych wówczas budynków mieszkalnych stali i modlili się na dworze. Ze świecami, uroczyście Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej był przenoszony z domu do domu. Kobiety nosiły ze sobą zeszyty z pieśniami Maryjnymi ułożonymi specjalnie na to Nawiedzenie. (Warto wspomnieć przy tej okazji, że w 1957 roku wyruszyła Maryja w kopii Swojego Obrazu Jasnogórskiego na szlak nawiedzenia po całej Polsce).

W 1971 roku przybywa Matka Boża do parafii łukowskiej w symbolach pustych ram, Świecy i Ewangeliarza. Sam Obraz w tym czasie jest uwieziony przez władze komunistyczne

Ponownie wyruszyła do swoich dzieci już od domu do domu Matka Boska Częstochowska w obrazie z naszego kościoła w 1979 roku. Natomiast 33 lata później doczekaliśmy się Wizyty kopii Obrazu Częstochowskiego w naszej parafii.

Pamiątka Nawiedzenia
(po lewej) wł. Pani Słomowej

Ołtarz podczas Nawiedzenia Pustych Ram, Świecy i Ewangeliarza, Łukowa 1971

Banderia konna podczas Nawiedzenia Ewangeliarza i Świecy

Teksty pieśni Maryjnych pochodzą z zeszytów śp.Pani Grzybowej

Wybrałaś się Matko

Wybrałaś się Matuchno
W pielgrzymkę wybrała
Ażebyś nas grzesznych
W smutku pocieszała

Ref.: O Matuchno Najświętsza
Proś Syneczka Swego
Ażeby On nie karał
Człowieka grzesznego

A w naszej wiosce
Wielką radość mamy
Bo w każdej chateczce
Matuchnę witamy

Ref.: O matuchno Najświętsza...

O Matuchno Najświętsza
Pani Jasnogórska
Jak nas Bóg zechce karać
Zasłoń nas rączkami

Ref.: O Matuchno Najświętsza...

O Matko Częstochowska
Panienko Najświętsza
Każdemu człowiekowi
Tyś najpotrzebniejsza

Ref.: O Matuchno Najświętsza...

Jak szczęśliwy ten człowiek
szczęśliwej rodziny
I który od najmłodszych lat
Wciąż służył Maryi

Ref.: O Matuchno Najświętsza..

Klękamy wszyscy

Klękamy wszyscy za tą gromadą
Królowa idzie już do sąsiada
Wszyscy do Maryi modlą się szczerze
Maryja wszystkich w opiekę bierze

Ref.: Przyszli sąsiedzi do domu twego
Wezmą Maryję do domu swego
Żeby w ich domu jutro gościła
I w ich domostwie błogosławiła

O Matko nasza my Cię kochamy
Z domu do domu odprowadzamy
Racz błogosławić domowi temu
Całej rodzinie i z nas każdemu

Ref.: Przyszli sąsiedzi...

O Matko Boska Ciebie prosimy
Ratuj nas ratuj bo my giniemy
Daj nam też zdrowie ochroń od wojny
Daj, aby w Polsce był czas spokojny
Ref.: Przyszli sąsiedzi...

I Matka Boska nas ukochała
I z Jasnej Góry do nas wołała
A dzieci moje kiedy płaczecie
Wy zawsze u mnie pomoc znajdziecie

Ref.: Przyszli sąsiedzi...

Padajmy wszyscy na swe kolana
Wołajmy wszyscy Matko Kochana
My Ci Królowo nie odejdziemy
My z Tobą Matko umierać chcemy

Ref.: Przyszli sąsiedzi...

O Matko nasza żegnamy Ciebie
Weź nas pod płaszcz swój wszystkich do Siebie
Żebyśmy ze snu zdrowe powstali
Do Ciebie przyszli Tobie śpiewali

100 lat temu powstała „Błękitna Armia" generała Hallera

100 lat temu, 4 czerwca 1917 r., po rewolucji lutowej w Rosji, wskutek zabiegów środowisk polskich prezydent Francji Raymond Poincare podpisał dekret o utworzeniu niezależnej Armii Polskiej we Francji, którą od października następnego roku dowodził gen. Józef Haller. W 1919 r. 70 tys. Armia Hallera – zwana od koloru mundurów Błękitną Armią – przetransportowana została do Polski, gdzie weszła do struktur odradzającego się Wojska Polskiego.

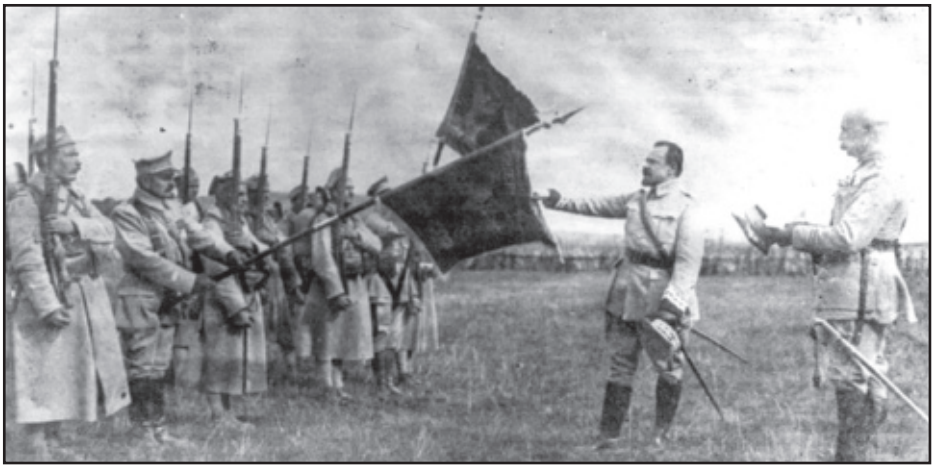

Przysięga Hallera *„Gotów jestem oddać życie za świętą sprawę niepodległości, bronić sztandaru narodowego i honoru oręża polskiego do ostatniej krwi "*

Niezależna Armia Polska z powodu okupacji całej Polski, w krótkim czasie po rozpoczęciu I wojny św., w opinii Polonii francuskiej, mogła powstać tylko na zachodzie Europy i tylko Francja była gotowa i zdolna dostarczyć instruktorów i broni dla tej armii.

Początkowo Armia Polska we Francji miała podlegać francuskiemu dowództwu (jako strukturalna część armii francuskiej), choć posiadała m.in. własny sztandar. Za wyposażenie i uzbrojenie armii odpowiadał francuski rząd. Jej pierwszym dowódcą był gen. Archinard.

Akcję werbunkową oparto o polską emigrację we Francji, Stanach Zjednoczonych, Brazylii i jeńców polskich z armii austriackiej i niemieckiej.

Pod koniec czerwca 1917 r. armia liczyła ponad 9 tys. żołnierzy, z czego 7 tys. pochodziło z obozów jenieckich. Miejscem ich kwaterunku było Sille le Guillame. Liczebność armii systematycznie wzrastała, dlatego też pod koniec tego roku stworzono dla żołnierzy dwa nowe obozy: w Lavalle i w Mayenne.

W grudniu do Francji dotarła pierwsza duża grupa ochotników zza oceanu, a już 10 stycznia 1918 r. 1. pułk strzelców rozpoczął formalne istnienie. Wiosną tego roku rozpoczęto formowanie kolejnych pułków. W czerwcu utworzono 1. Dywizję Strzelców Polskich.

4 października 1918 r. na czele armii stanął gen. Józef Haller, przybyły do Francji z Rosji. Jego zastępcą był gen. Józef Zając. Dwa dni później gen. Haller złożył uroczystą przysięgę na wojskowy sztandar.

Po I wojnie światowej liczebność wojska znacznie zwiększyła się w związku z wstąpieniem do niego jeńców z obozów włoskich.

Zorganizowana we Francji armia liczyła ogółem ok. 70 tys. żołnierzy. Była dobrze zorganizowana i wyszkolona. Składała się z dwóch korpusów, a każdy z nich z dwóch dywizji. W skład armii wchodziły ponadto: dywizja instrukcyjna, pułk czołgów (liczący 120 czołgów Renault M-117), siedem eskadr lotniczych (98 samolotów) i oddziały tyłowe. Rozkazom gen. Hallera podlegały także dwie dywizje z Rosji: 4. Dywizja gen. Lucjana Żeligowskiego i 5. Dywizja Syberyjska mjr. Waleriana Czumy.

Główną bronią Hallerczyków był francuski karabin ręczny, granat, a kawalerzysty karabin, szabla i lanca. Uzbrojenie oficera składało się z szabli i krótkiej broni palnej. Siłę ogniową batalionu potęgowała broń maszynowa. Pod względem posiadanego potencjału pancernego (artyleria i czołgi) Armia Polska we Francji była prawdopodobnie czwartą siłą na świecie.

Początkowo żołnierzy umundurowano na wzór francuski - posiadali oni czerwone spodnie, czerwoną czapkę z orłem polskim, granatową bluzę i niebieski płaszcz. Na przełomie 1917 i 1918 r. armia została wyposażona w mundury jasnoniebieskie (stąd nazwa „Błękitna Armia") i czapki rogatywki.

W działaniach bojowych podczas I wojny światowej uczestniczył tylko 1 pułk, który walczył pod Reims i Saint-Hilaire-le-Grand. Cała 1. Dywizja była przewidziana do zajęcia Saarbruecken w listopadzie 1918 r.

Na datę rozpoczęcia akcji wyznaczono wieczór 11 listopada. Kilka godzin wcześniej skończyła się I wojna światowa.

W połowie 1919 r. oddziały Armii Hallera przybyły do kraju, gdzie odegrały znaczącą rolę na frontach wojny polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej broniąc przedpola stolicy. Rozformowanie armii nastąpiło 1 września 1919 r. Tego dnia Hallerczyków wcielono do struktur Wojska Polskiego.

Opracowano na podstawie informacji internetowych

Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Generale Józefie Hallerze

Uchwałą Senatu Rzeczypospolitej Polskiej obecny Rok 2017 został ogłoszony Rokiem Generała Józefa Hallera .

Dla upowszechnienia, zwłaszcza wśród młodzieży, wiedzy o „Błękitnym Generale", jednym z najwybitniejszych dowódców w dziejach Wojska Polskiego, który stanął na czele 70 tysięcznej „Błękitnej Armii " i jego ogromnych zasługach, zwłaszcza podczas bitwy warszawskiej, Gminny Ośrodek Kultury w Łukowej zorganizował konkurs wiedzy dla kl. 6 i 7 szkoły podstawowej i gimnazjum.

Do I etapu konkursu przystąpiło 55 uczniów z 3 szkół podstawowych i gimnazjum w Łukowej.

W finale konkursu, który odbył się 7 listopada w GOK, wzięło udział 16 uczniów.

11 listopada 2017 roku podczas Gminnych Obchodów 99. Rocznicy Odzyskania Niepodległości, które odbyły się w Chmielku wręczone zostały nagrody finalistom.

Zwycięzcami w kategorii szkół podstawowych zostali:

1 miejsce

Jakub Brodziak ucz. klasy VI Szkoły Podstawowej im. Prymasa Tysiąclecia ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Babicach,

2 miejsca

Oliwia Kotuła, Natalia Kowalik ucz. klasy VI Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Łukowej oraz Marlena Mizerska ucz. klasy VII Szkoły Podstawowej im. Prymasa Tysiąclecia ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Babicach,

3 miejsca

Wiktoria Jagucak ucz. klasy VII Szkoły Podstawowej im. por. Edwarda Błaszczaka ps. „Grom" w Chmielku oraz **Tomasz Dyrka** ucz. klasy VII Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Łukowej.

W kategorii gimnazjum

laureatką została

Zuzanna Luchowska ucz. klasy III Gimnazjum im. Pawła Adamca w Łukowej

2 miejsca

zdobyli: **Kamila Słoma** ucz. klasy III oraz **Igor Majewski** ucz. kl. II Gimnazjum im. Pawła Adamca w Łukowej

3 miejsca

osiągnęli: **Paulina Makuch** oraz **Aleksandra Wyrwa** ucz. kl. II Gimnazjum im. Pawła Adamca w Łukowej

Nagrody ufundowali: Pan Wójt Gminy Łukowa Stanisław Kozyra, Ksiądz Proboszcz Parafii Chmielek Marek Tworek i Pani Dyrektor GOK w Łukowej Wiesława Kubów.

Finaliści i fundatorzy nagród konkursu o gen. Hallerze

CZASY ZAPRZESZŁE

tj. od końca XIX w. do końca I wojny światowej, opowiedziane przez moją babcię Agnieszkę Połuch z domu Gumiela

Moja babcia urodziła się w 1883 roku w Chmielku, parafia Łukowa. Miała dwóch braci i dwie siostry. Rodzina Gumielów była katolicką rodziną. Ponieważ przodek babci był Rusinem, to cała rodzina po kryjomu musiała korzystać z posługi kościoła katolickiego w Galicji. Granica z Galicją przebiegała na południe od gruntów wsi Obsza na wschód i na zachód. Moja babcia nie mogła być ochrzczona w kościele katolickim, bo nie miał jej kto zaprowadzić, czy zawieźć do Galicji. Jej mama była już ciężko chora i podpisała decyzję, by poszła ochrzcić się w cerkwi w Chmielku. Cerkiew w Chmielku istniała do 1918 r. prawie w tym miejscu, gdzie jest obecny kościół parafialny. Idąc samotnie do chrztu do cerkwi miała 12 lat.

Pop, kiedy dowiedział się, że ma taką „duszyczkę" dał jej w prezencie złoty krzyżyk prawosławny. Było to w 1895 roku.

Babcia będąc jeszcze dzieckiem i panienką mieszkała w Chmielku, prawie na samym końcu drogi na Rakówkę. W wieku ok. 8 lat poszła na służbę do Rusina w Chmielku. Zabiedzone dziecko miało potrzebę napić się mleka, czy śmietanki, które w tym gospodarstwie było przechowywane w tzw. „dole", czyli ziemnej piwnicy na ziemniaki. Czasem podkradała się do garnków z mlekiem, brała zwykłą słomkę i popijała mleko, czy śmietankę. W ten sposób nie było śladów upijania, ponieważ śmietana na mleku osadzając się nie dawała śladu na ściankach naczynia.

Jako panienka chciała się wystroić w tzw. malowankę (sukienka uszyta z lnianego płótna ręcznie malowanego w jakieś wzorki). Mówiła mi, że w Chmielku u Fabryków takie malowanie było wykonywane.

Wawrzyniec Pisklak z Łukowej Plebańskiej
fot. przedwojenna udostępniona przez
Muzeum Lubelskie w Lublinie

W okresie Bożego Narodzenia chodziła kolędować na polskie i ruskie święta, a także na szczodraki (w okresie Nowego Roku) wraz z koleżankami. Chodząc kolędować tak u Ruskich jak i Polaków, gdzie nie chcieli ich przyjąć po kolędzie, miały odpowiednie do sytuacji przygotowane rubaszne pastorałki, gdzie wykpiwały sobie z różnych wad i ułomności gospodarzy, wtedy musiały szybko zwiewać, by gospodarze nie zrobili im krzywdy.

Będąc już dorosła wyszła za mąż za Franciszka Połucha z Łukowej III. Obydwoje nie posiadali żadnej ziemi. Mąż Franciszek dorabiał się w Niemczech przy budowie różnych kanałów, którymi obecnie pływają barki transportowe. Babcia mieszkała kątkiem u rodziny i bawiła rodzące się dzieci. Miała ośmioro dzieci, przeżyło tylko jedno – moja mama Katarzyna. Dzieci zmarły głównie z powodu biedy, były źle ubrane i źle żywione. Tragiczna była szczególnie I wojna światowa. Dziadek nie mógł wrócić do Łukowej, bo był internowany i pracował jako niewolnik w Niemczech. Babcia nie miała pieniędzy na trumnę, ani pogrzeb. Dalszy sąsiad Nizio, który był stolarzem, wykonał jej trumnę za darmo. Babcia włożyła dziecko do trumny i zaniosła pod kościół i położyła je pod kościołem przy wejściu. Dziecku temu było na imię Edziu. Nie było miłosierdzia dla ubogiej kobiety.

Kiedy powstała Wolna Polska w kościele parafialnym w Łukowej wierzący Polacy, którzy w zaborze rosyjskim nie mogli wyznawać wiary katolickiej mogli publicznie złożyć wyznanie wiary katolickiej. Wśród tych wyznawców była moja babcia Agnieszka. Babcia była biedna i analfabetka, ale wiedziała, gdzie jej miejsce.

Po wojnie dziadek znowu dorabiał się w Niemczech. Tym razem tuż przed Wielkim Kryzysem zdążył zarobić trochę pieniędzy, że babcia mogła postawić drewniany dom pod strzechą!

Po odrodzeniu się Polski po 123 latach rozbiorów, Wolna Polska ogłosiła Reformę Rolną. Z majątków Ordynacji Zamojskiej została przydzielona ziemia dla bezrolnych. Babcia poszła na piechotę do Smólska do tzw. „Klucza" i tam otrzymała działkę 0,5 morgi. Morga to 56 arów, czyli 0,56 ha. Otrzymała więc 28 arów na terenach tzw. „Kolonii" łukowskiej.

Wszyscy obecni rolnicy z Łukowej mają grunty, a właściwie pół grunty z reformy rolnej, którą przeprowadził car w 1864 r., by chłopi pańszczyźniani nie poparli powstania styczniowego!

Wracając do mojej babci i biedy muszę wyjaśnić skąd brała się bieda! Zaborcom nie zależało na tym, by „Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatnio" (hasło E. Gierka). Byliśmy zniewoleni i jeszcze rusyfikowani, a w zaborze pruskim germanizowani (rugi pruskie, strajk szkolny, sprawa Drzymały). Obecnie pomnik poświęcony sprawie Drzymały jest w rękach niemieckich! (Niemiec kupił PGR) Jak obecna młodzież może odkrywać ślady walk Polaków z Prusakami, przecież obecny właściciel może powiedzieć „Helt! To jest teren prywatny!".

Polska wieś była przeludniona i biedna. Ludzie wyjeżdżali na tzw. saksy do Holandii (uprawiać buraki) lub do Niemiec do wszelkich prac. A jakie trudne i zarazem ciekawe były podróże tzw. „bandosów". Moja babcia przed I wojną światową też pojechała do swojego męża. W Gliwicach (Gliwitz) miała przesiadkę na inny pociąg. Na dworcu zobaczyła bardzo grubego jegomościa, gdy przechodził niedaleko. Głośno powiedziała sama do siebie: „Ale tłusty, ile słoniny by się z niego dało wytopić!". A ten jegomość odpowiedział jej po polsku: „ Alem Ci się w gębie obrócił, nawet nie zawadził". Była przekonana, że tam mówią tylko po niemiecku i polskiego nie znają!

„Babcia Makuszka", która mieszkała za rzeką opowiadała taką scenę też w Gliwicach, w której brała udział. Z Łukowej jechała grupa bandosów do Austrii. Mieli przesiadkę w Gliwicach. Byli poubierani bardzo różnie, wręcz dziwacznie. Ubrali się w to, co tam mieli i czekali na dworcu na pociąg do Austrii. W pewnym momencie zaczęło się gromadzić coraz więcej ludzi. Miejscy ludzie myśleli, że to przyjechała do nich jakaś grupa teatralna lub cyrkowcy i łudzili się, że dadzą dla nich jakiś występ. Jakiś przewodnik lub miejscowy Polak wyjaśnił ludziom, że to biedni bandosi, a nie artyści.

Po I wojnie światowej, kiedy babcia miała już „mały, biały domek", a w nim główną izbę (kuchnia z okapem, jadalnia i pokój jednocześnie) i mały pokój sypialniany - alkierz (po łukowsku wankirz) i podłogi umalowane na olejno, miała znowu problemy.

Jest zima, trzeba w piecu napalić i coś ugotować. Trzeba narąbać trochę drewna, bo klocek nie mieści się do pieca. Podłoga nowa, pomalowana na olejno. Pomyślała, że pod ten rąbany klocek podłoży koszulę, by nie popsuć podłogi. Tak zrobiła. Zamach siekierą i klocek przerąbany, a siekiera przebija koszulę złożoną na czworo i podłogę. Jedno cięcie i tyle strat!

Bieda nie zabiła u mojej babci poczucia humoru i talentu śpiewaczego. Znała bardzo dużo piosenek. Była zapraszana na wesela, bo umilała weselnikom czas wesela.

W czasie jej pogrzebu w marcu 1973 roku o jej szlachetności i polskości mawiał ówczesny wikary na podstawie relacji Marcelgo Różańskiego, który znał ją bardzo dobrze.

CZASY PRZESZŁE

tj. okres XX-lecia międzywojennego, informacje przekazane przez moich rodziców Andrzeja i Katarzynę Świrk

Tata w latach 20. XX wieku skończył 2 klasy przedwojennej szkoły podstawowej, a mama 4 klasy. Nauczył się mnożenia cyfr w zakresie 6 -10 na palcach. Nie było liczydła, ani kalkulatora.

Mama brała udział w sadzeniu dębów i lip przy drodze na cmentarz od strony kościoła. Te drzewa znajdują się teraz na granicy między nowym cmentarzem, a polem Gienka Pluskwy.

Drzewa były sadzone w Rocznicę Odzyskania Niepodległości 11 XI na początku lat 20. XX wieku. Mama pokazywała mi drzewo, które sama sadziła i myślę, że potrafię je odnaleźć.

Ówczesna szkoła podstawowa była jakby zawodówką. Uczono praktycznej matematyki i fizyki. Mój tata kupując np. drzewa u nadleśniczego musiał po ścięciu sosen obliczyć ile to „festmetrów" (objętości przestrzennej) wyrobił. Potem to drzewo trzeba było załadować na wóz lub podwójne sanie, przywieźć do wsi, zrzucić przy drodze na jakieś drągi, okorniać szpadlem, potem zawieźć do tartaku do p. Kuli i wyciąć z tych kloców tzw. „brusy" na budowę jakiegoś budynku mieszkalnego, czy gospodarczego. Drzewa czasem dłuższe niż 10 metrów trzeba było często samemu załadować na wóz, czy sanie. Podziwiałem tatę i innych jak przy pomocy krótkich drągów robiąc z nich dźwignie jednostronne, czy dwustronne umieli takie ciężkie grube sosny załadować na wóz. Tata nie wiedział, że jest jakaś stała matematyczna liczba „Pi", ale umiał się nią posługiwać przy obliczaniu ilości „festmetrów" drzewa.

W okresie międzywojennym i wojennym do połowy lat 50. XX wieku wieś była praktycznie samowystarczalna, bo ludzie potrafili się ubrać i wyżywić bez kupowania nawet najbardziej niezbędnych produktów.

Wieś była przeludniona, domy drewniane zimne z małymi oknami, szyby w oknach pojedyncze. W zimie na tych szybach mróz malował od wieczora, a nawet późnego popołudnia piękne wzory jakichś paproci, czy innych roślin. Śnieg, kiedy padał spokojnie to były piękne 6 -ramienne gwiazdki z jeszcze mniejszymi gwiazdkami na końcach ramion.

Zima trwała od grudnia do św. Grzegorza (8 III). Nagle przychodziło duże ocieplenie i woda szybko spływała z pól do rzeki Muchy wywołując podtopienia. Wtedy kra płynęła często o grubości 1 metra. Pomiędzy lodem, a dnem rzeki, a przeręblem było tylko powietrze. Kiedy wieczorem zanosiło się na mróz rzeka „pryszczyła". Od źródła w pierwszej części Łukowej koło tzw. Malowiczek woda płynęła po powierzchni lodu. Rankiem był mróz -20°C i lód był idealnie gładki i śliski. W Łukowej był klimat lądowy do końca lat 50. XX wieku. Oberwani chmury też się zdarzały, wtedy Muchą płynął wał wodny wysoki ok. 1 m, który porywał wszystko, nawet chodzące wolno świnie.

W Łukowej przed II wojną światową i jeszcze do końca lat 50. była plaga gruźlicy, czyli tzw. „suchoty". Sprzyjały temu wielopokoleniowe rodziny w jednej izbie, słabe wentylacje, mało światła oraz nędzne warunki sanitarne. W lecie gorąco, w ziemie zimno, zaduch. Zdarzały się zakażenia tasiemcem.

Na terenie Łukowej mieszkali Żydzi i Ukraińcy. Niektórzy młodzi Polacy dla żartu podczas modlitw żydowskich wrzucali im do domu jakąś zdechłą wronę. Żydzi nie byli dłużni i mówili np. „wasza ulica, a nasza kamienica".

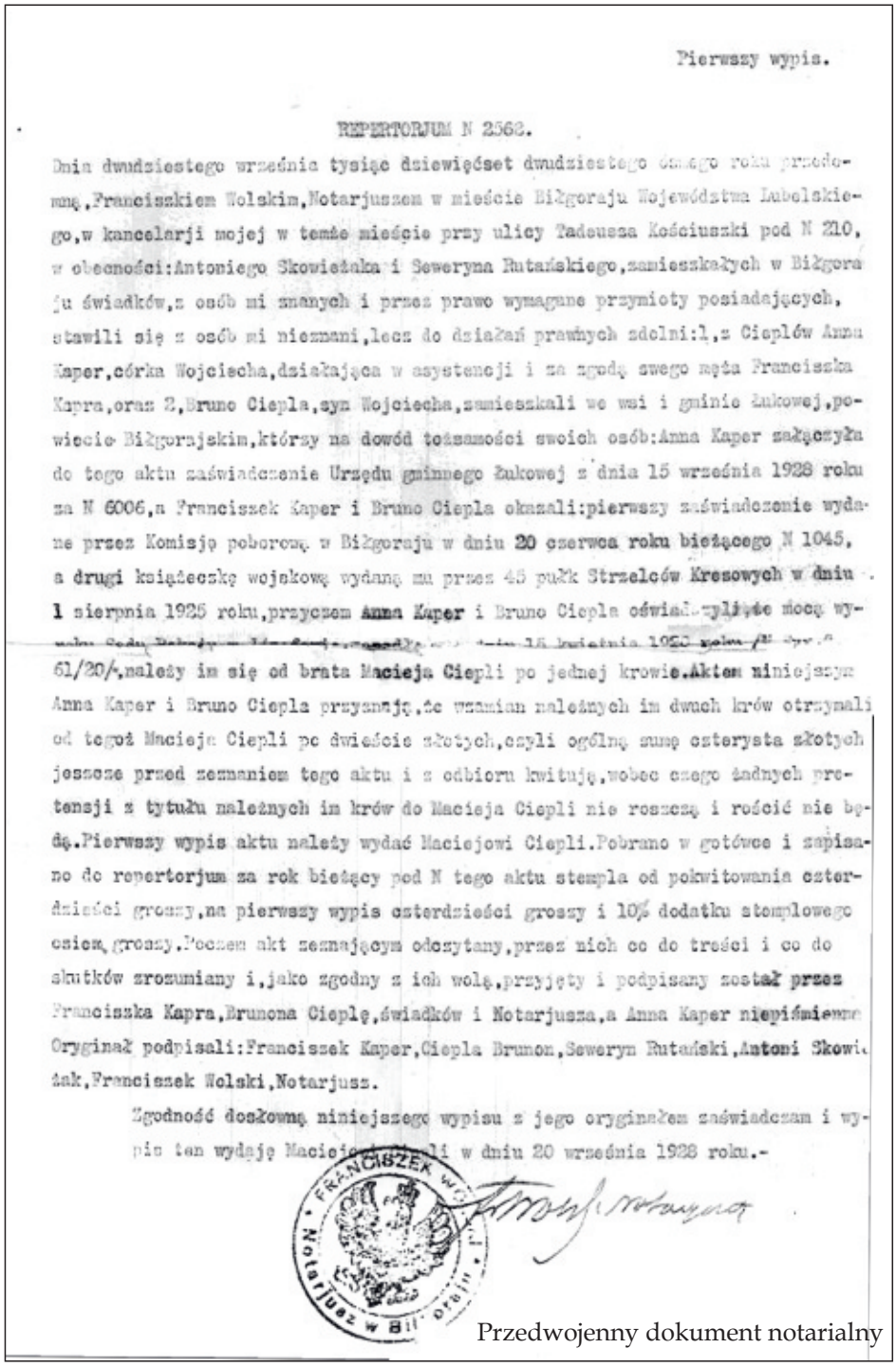

Pierwszy wypis.

REPERTORJUM N 2562.

Dnia dwudziestego września tysiąc dziewięćset dwudziestego ósmego roku przedemną, Franciszkiem Wolskim, Notarjuszem w mieście Biłgoraju Województwa Lubelskiego, w kancelarji mojej w temże mieście przy ulicy Tadeusza Kościuszki pod N 210, w obecności: Antoniego Skowieżaka i Seweryna Rutańskiego, zamieszkałych w Biłgoraju świadków, z osób mi znanych i przez prawo wymagane przymioty posiadających, stawili się z osób mi nieznani, lecz do działań prawnych zdolni: 1, z Ciepłów Anna Kaper, córka Wojciecha, działająca w asystencji i za zgodą swego męża Franciszka Kapra, oraz 2, Bruno Ciepla, syn Wojciecha, zamieszkali we wsi i gminie Łukowej, powiecie Biłgorajskim, którzy na dowód tożsamości swoich osób: Anna Kaper załączyła do tego aktu zaświadczenie Urzędu gminnego Łukowej z dnia 15 września 1928 roku za N 6006, a Franciszek Kaper i Bruno Ciepla okazali: pierwszy zaświadczenie wydane przez Komisję poborową w Biłgoraju w dniu 20 czerwca roku bieżącego N 1045, a drugi książeczkę wojskową wydaną mu przez 45 pułk Strzelców Kresowych w dniu 1 sierpnia 1925 roku, przyczem Anna Kaper i Bruno Ciepla oświadczyli, że mocą wyroku Sądu Pokoju w [illegible] z dnia 16 kwietnia 1920 roku [illegible] 61/20/, należy im się od brata Macieja Ciepli po jednej krowie. Aktem niniejszym Anna Kaper i Bruno Ciepla przyznają, że wzamian należnych im dwuch krów otrzymali od tegoż Macieja Ciepli po dwieście złotych, czyli ogólną sumę czterysta złotych jeszcze przed zeznaniem tego aktu i z odbioru kwitują, wobec czego żadnych pretensji z tytułu należnych im krów do Macieja Ciepli nie roszczą i rościć nie będą. Pierwszy wypis aktu należy wydać Maciejowi Ciepli. Pobrano w gotówce i zapisano do repertorjum za rok bieżący pod N tego aktu stempla od pokwitowania czterdzieści groszy, na pierwszy wypis czterdzieści groszy i 10% dodatku stemplowego osiem groszy. Poczem akt zeznającym odczytany, przez nich co do treści i co do skutków zrozumiany i, jako zgodny z ich wolą, przyjęty i podpisany został przez Franciszka Kapra, Brunona Cieplę, świadków i Notarjusza, a Anna Kaper niepiśmienna. Oryginał podpisali: Franciszek Kaper, Ciepla Brunon, Seweryn Rutański, Antoni Skowieżak, Franciszek Wolski, Notarjusz.

Zgodność dosłowną niniejszego wypisu z jego oryginałem zaświadczam i wypis ten wydaję Macieju Ciepli w dniu 20 września 1928 roku.-

FRANCISZEK WOLSKI Notarjusz w Biłgoraju

Przedwojenny dokument notarialny

W okresie międzywojennym łukowcy i ludzie z okolicznych wsi wyjeżdżali do pracy za granicę lub do innych części Polski np. w rejon Grójca, gdzie u hrabiego uprawiali np. truskawki. Jedna z takich wyjeżdżających na „bandochy" kobiet z Łukowej wsiadając do pociągu w Krasnobrodzie krzyknęła: „Ojej, zapomniałam wziąć adresu do domu". Inni najmowali się do prac rolnych np. do młócenia zboża cepem, tu gdzieś na Zamojszczyźnie.

W Łukowej działy się po nocach dziwne zjawiska. Na polach pojawiały się tzw. błędne ognie. Niektórzy mówili, ze wystarczy gwizdnąć, a ten płomień natychmiast przyleciał do gwiżdżącego. W styczniu lub lutym 1938 r. nocą zjawiła się na północy nadzwyczajna zorza polarna koloru czerwonego. Były to czerwone obłoki przesuwające się z zachodu na wschód powoli. Po kilku godzinach Ci, co wytrwali na mrozie mówili, że te same obłoki szybko wracały ze wschodu na zachód. Były to owe światła, o których pisała siostra Łucja z Fatimy, będąc wówczas w zamkniętym zakonie w Leire. Oczywiście nikt w Łukowej o tym nie wiedział, gazet nie czytano, bo nie było gdzie ich kupić, a radio mieli nieliczni.

cdn.

Marian Świrk z Koszalina w czasie pobytu w rodzinnej parafii i wsi Łukowa w dn. od 31 X 2017 r. do 2 XII 2017 r. spisał wspomnienia z czasów zaprzeszłych, przeszłych, dawnych i obecnych na prośbę dyrektora GOK w Łukowej

Prace Społecznego Komitetu Opieki nad Cmentarzami w Gminie Łukowa – 2017 rok

W 2017 roku poddano renowacji figury: Zofii Mazurowej z 1900 r., Heleny Stańskiej z 1901 r. oraz Jana (1918 r.), Józefa (1918 r.) i Katarzyny (1921 r.) Szostaków. Wykonano zasuwy przy ogrodzeniu żeliwnym pomnika Marii Grodzieńskiej oraz zainstalowano kamienno - cynkowe ogrodzenia do 8 nagrobków. Rozpoczęto dwufazowy generalny remont pomnika miecznika warszawskiego z 1791 rok tj.: skuto tynki cementowe odsłaniając pierwotne profile, wykonano izolację poziomą, izolację podbicia i opaski betonowej oraz postawiono konstrukcję zabezpieczającą pomnik przed wpływem warunków atmosferycznych.

32 członków Komitetu i 32 gimnazjalistów 1 i 2 listopada 2017 roku przy bardzo niekorzystnej aurze kwestowało na cmentarzu parafialnym.

Zebranych zostało **9.568,99 zł,** 16 euro i 30 eurocentów, 1 korona szwedzka.

Za bardzo życzliwe i hojne wpieranie inicjatywy ratowania zabytkowych nagrobków serdecznie dziękują Ludziom Dobrej Woli kwestarze.

W sumie podczas piętnastu kwest zebranych zostało ponad **127 000 zł**, za które odremontowanych i odnowionych zostało 108 zabytkowych figur pomników i nagrobków na cmentarzach w Łukowej, Chmielku, Szarajówce oraz w Osuchach i Borowcu.

Siedziba Komitetu : GOK Łukowa 569 a,
Nr konta: 30 9619 0003 2001 0000

Zobaczyliśmy wystawę klocków LEGO w Lublinie!

Gwiazdy sportu naturalnej wielkości, organy ludzkiego ciała, bohaterowie Star Wars, scenki ż życia i baśni. W dniu 4 listopada w lubelskim Outlet Center dzieci pracujące w kole plastycznym pani Danusi Mazurek i tanecznym pani Ewy Chuchro, które działają przy GOK w Łukowej oglądały największą w Polsce wystawę budowli z klocków Lego.

Klocki przyjechały do Lublina 17 tirami, by zająć powierzchnię 2 tys. m2. Największe wrażenie zrobił najprawdopodobniej wykonany z miliona klocków Air Force One, czyli samolot prezydenta Stanów Zjednoczonych. Został wykonany w skali 1:7. Ma prawie 11 metrów długości, niemal 10 metrów rozpiętości skrzydeł i blisko 3 metry wysokości. Zwiedzający mogli zajrzeć do środka samolotu i podejrzeć zbudowane z klocków sceny historyczne z udziałem najważniejszych osób w Stanach Zjednoczonych.

Fanów sportu zainteresowały figury Roberta Lewandowskiego (wykonana z 70 tysięcy klocków), Agnieszki Radwańskiej (z 40 tysięcy klocków), Marcina Gortata (214 - centymetrową figurę wykonano z 120.013 elementów). Sama część sportowa wystawy tworzona była przez 15 konstruktorów i budowniczych przez 3 miesiące.

Niezapomniane wrażenia zapewniały również makiety kolejowe z jeżdżącymi pociągami z klocków LEGO oraz różnego rodzaju kompozycje scenek i budowli.

Po wystawie dzieci mogły bawić się w Fun parku, czyli strefie zabaw z klockami, w którym uczestnicy wycieczki próbowali swoich umiejętności w zakresie konstrukcji z klocków Lego. Był też, zawsze dla dzieci atrakcyjny Mc Donalds.

Wrażeniami z wycieczki podzielili się sami mali uczestnicy:

"Byłam na wspaniałej wycieczce w Lublinie. Razem z dziećmi, które uczęszczają na zajęcia dodatkowe do GOK w Łukowej. Obejrzałam piękną wystawę klocków lego. Widziałam różne figury, budowle, maszyny, sylwetki mistrzów sportu z klocków. Najbardziej podobał się Pałac Kultury i Nauki oraz mechaniczny pies, który reagował na ruch ręki. Zrobiłam dużo zdjęć, które potem pokazałam rodzicom i bratu. Kupiłam sobie oraz Michałowi zestawy lego. To była udana wycieczka"

(Nikola Sz.)

"Na wycieczce było bardzo fajnie, pojechaliśmy na "Wystawę z klocków lego". Było lego: Lewandowski, Messi, samolot prezydencki miał kolor niebieski i biały, był też ludzik w tym samolocie. Była też sala zabaw z lego, tam mogliśmy budować lego, budowałam dom. Była taka ściana, na której pisaliśmy imiona i kwiaty układaliśmy. Bardzo mi się podobało, myślę, że to bardzo fajna wycieczka".

(Iza B.)

"Na wycieczce w Lublinie najbardziej podobał mi się ogromny samolot, pociąg, który jeździł, Tytanic, szkielet człowieka. Wszystkie dziewczyny zbudowały wielki zamek, a później go zburzyły. Nastepnie pojechaliśmy do Mc Donalda. To była wspaniała wycieczka".

(Klaudia K.)

"Na wycieczce do Lublina najbardziej podobała mi się figura Roberta Lewandowskiego i Agnieszki Radwańskiej, bo byli oni bardzo podobni do siebie. Jeszcze bardzo mi się podobał świecący zamek na zielonym tle. W sali zabaw zbudowałam z klockow lego domek i salon kosmetyczny".

(Wiktoria M.)

"Najbardziej na wystawie klocków lego podobał mi się Pałac Kultury i Nauki zrobiony z klocków, był taki duży, miał dużo, dużo okien i ładny kolor. W Mc Donaldzie najlepsze były frytki".

(Gabrysia Sz.)

"Podobało mi się, gdy bawiliśmy się klockami, układaliśmy napisy z klocków na ściance i serduszka i kwiatki. Podobała mi się bardzo duża figura Roberta Lewandowskiego. Bardzo chciałabym zobaczyć jeszcze taką wystawę".

(Martynka P.)

"Na wycieczce do Lublina najbardziej podobała mi się wystawa klocków lego. Wybrałam ją dlatego, że jest to niesamowite co ludzie potrafią zbudować

z tak malutkich klocków. Zbudowanie jednego takiego obiektu musi być bardzo męczące i czasochłonne, nie mówiąc o takiej ilości obiektów jak na tej wystawie. Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś zobaczę podobną wystawę".

(Zuzanna S.)

"Super było i fajnie się bawiło na wycieczce. W krainie lego najfajniejsza była możliwość zbudowania czego się chce, ze swojej wyobraźni. A po Lublinie jeździły śmieszne trolejbusy, choć w nich nie jeżdżą żadne trole. To był najpiękniejszy dzień mojego życia".

(Maja D.)

Zakup nowości wydawniczych do bibliotek – edycja 2017

Z radością informujemy, iż GOK - Biblioteka Publiczna w Łukowej brała udział kolejny rok z rzędu w programie Biblioteki Narodowej „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek".

Głównym celem programu realizowanego ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa na lata 2014-2020, jest wzbogacenie i odnowienie księgozbiorów bibliotek publicznych.

W roku 2017 Biblioteka Publiczna w Łukowej otrzymała na zakup książek dotację w wysokości 4187,00 zł, z czego do biblioteki gminnej zakupiono 133 książki na sumę 2792,00 zł, dla filii w Chmielku 55 książek na sumę 1395,00 zł.

Biblioteki zapraszają po nowości, które ostatnio wzbogaciły nasze księgozbiory.

NARODOWY PROGRAM ROZWOJU CZYTELNICTWA

BIBLIOTEKA NARODOWA

Srebrny Kamerton „Harmonii" w Bydgoszczy

W dniach 17 – 19 listopada 2017 r. odbył się XXXVII Ogólnopolski Konkurs Chórów A'Cappella w Bydgoszczy. Chór „Harmonia", działający przy Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Łukowej, skupiający młodzież z 12 szkół i 9 miejscowości, zdobył Srebrny Kamerton w swojej kategorii – chóry szkolne do lat 16-tu.

Spośród 826 chórzystów najmłodszą okazała się 7 – letnia Maja Bielak z Łukowej, która otrzymała wielką maskotkę.

Telewizja Bydgoszcz, spośród 19 występujących na konkursie chórów do nagrań telewizyjnych wybrała nasz chór. Wywiadu udzieliła Zuzia Luchowska w towarzystwie Natalii Zań, Paulinki Makuch i Kasi Gumiela.

W drodze do Bydgoszczy chórzyści zwiedzili przepiękne Stare Miasto w Toruniu. Zaśpiewali w XIII wiecznym toruńskim kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, a dzień później w potężnej Bazylice św. Wincentego a Paulo w Bydgoszczy.

Skład „Harmonii" poszerzony był o najmłodsze śpiewające dzieci - „Wiolinki". W tym roku chór nawiązał do najpiękniejszych sukcesów „Harmonii" z lat poprzednich. Jest to już 7. Srebrny Kamerton dla łukowskiego chóru.

W drodze powrotnej, szczęśliwi chórzyści wraz z Rodzicami i opiekunami, dzielili się wrażeniami i ...planowali kolejne wyjazdy. Gratulujemy!

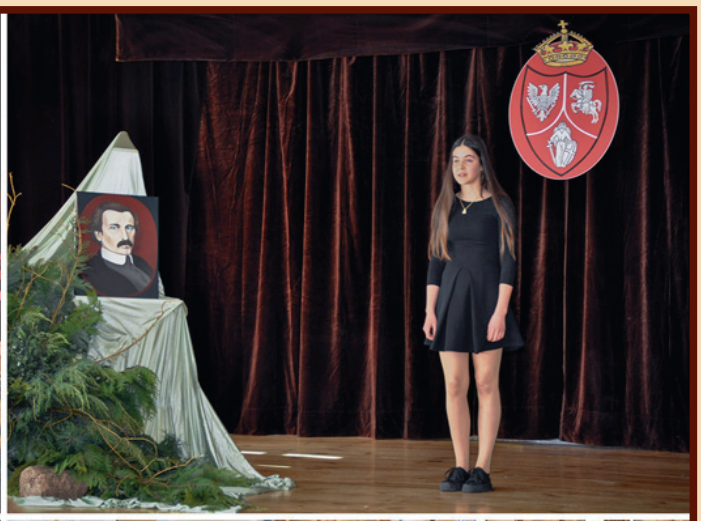

GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁUKOWEJ
40-LECIE

DAWNEJ FOTOGRAFII CZAR.
ŁUKOWA I OKOLICE
W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM I POWOJENNYM

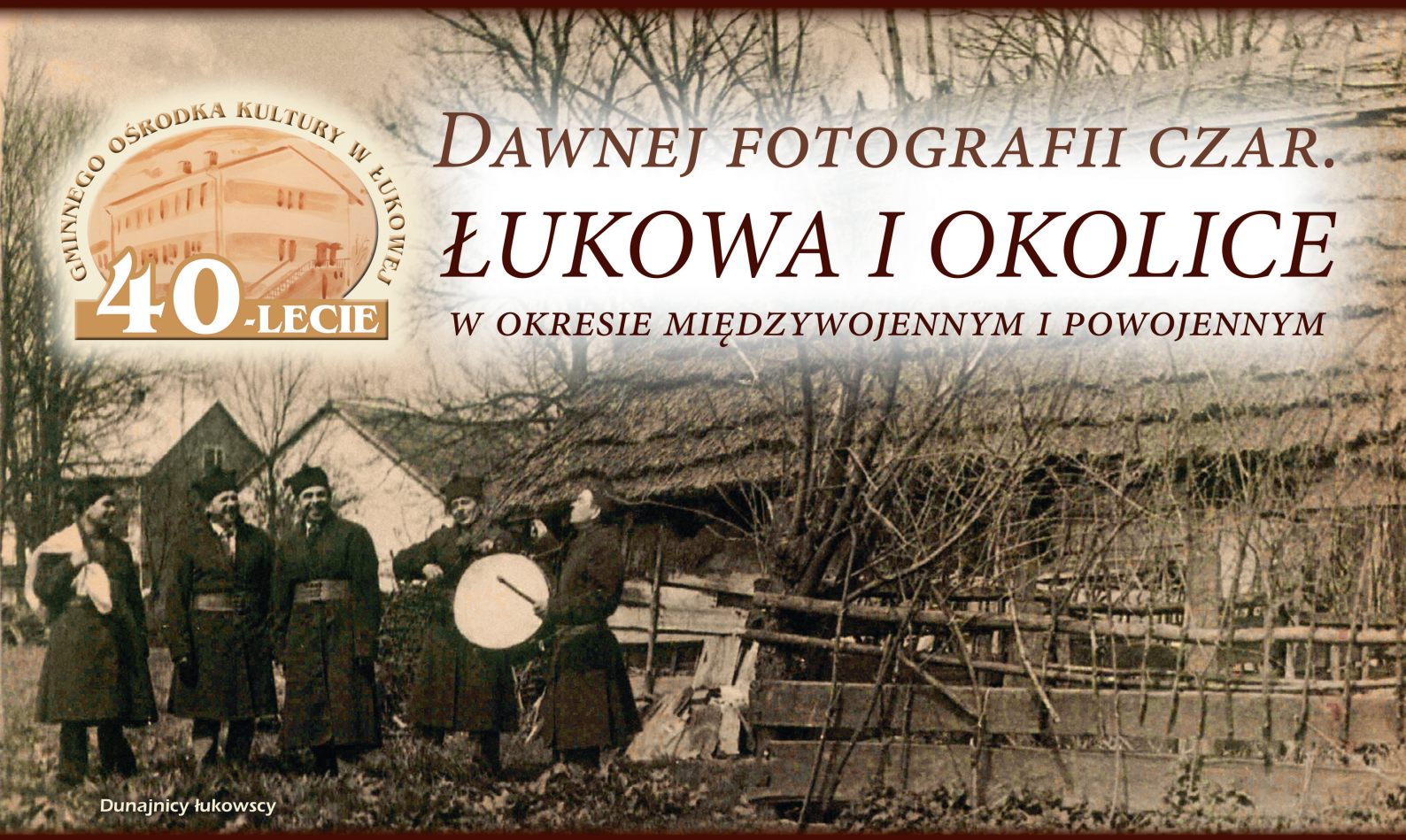

Dunajnicy łukowscy

Kalendarz 2018

Oddajemy do Państwa rąk Kalendarz na 2018 rok, wydany z okazji 40-lecia istnienia Gminnego Ośrodka Kultury w Łukowej. Mamy nadzieję, że prezentowane zdjęcia pogłębią wiedzę o naszych przodkach, a także swoją magią wprowadzą na nowo w świat ważnych wydarzeń gminnych i kościelnych. Dziękujemy wszystkim osobom indywidualnym i instytucjom, którzy udostępnili swoje dawne fotografie do kalendarza. Zachęcamy mieszkańców Łukowej i okolic do dzielenia się bogactwem zachowanych dawnych zdjęć dla budowania naszej tożsamości historycznej i kulturowej.

Z życzeniami, aby wszelkie dobro przeszłości motywowało nas do pięknego przeżywania każdego dnia 2018 roku

Wiesława Kubów – dyrektor GOK w Łukowej
Łukowa, listopad 2017

Obchody Jubileuszu 40 - lecia Gminnego Ośrodka Kultury w Łukowej rozpoczną się 6 stycznia 2018 roku Mszą Św. o godz. 12.00 w kościele parafialnym w Łukowej. Dalsza część uroczystości będzie miała charakter wspólnego kolędowania przed budynkiem GOK. Dla wszsystkich uczestników przygotowany zostanie Tort Jubileuszowy i gorąca kapusta z grochem. Gościnnie wystąpi Kapela Góralska z Zakopanego.